Nr. 282. Środa, 10 Grudnia 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 29 listopada b. r., generał-porucznikowi Antoniemu baronowi Bechtolsheim, zastępcy generała komenderującego we Lwowie, nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

P. Minister wyznań i oświecenia zamianował nauczyciela gimnazyum państwowego w Bochni, Szymona Matusiaka, inspektorem dla okręgów szkolnych bocheńskiego i brzeskiego.

Pan Namiestnik przeniósł praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: Marcelego Zadurowicza, z Brzeżan do Śniatyna; Michała Zawadzkiego z Mielca do Dobromila; Kazimierza Waydowskiego, z Bóbrki do Sambora; Aleksandra Świejkowskiego, z Przemyślan do Bóbrki; dr. Bronisława hr. Romera, ze Lwowa do Brzeżan i Jana Smołuchę, ze Lwowa do Mielca.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Bolesława Pawlusiewicza, wachmistrza żandarmeryi w Bochni, kancelistą przy c. k. Sądzie powiatowym w Gorlicach.

Obwieszczenie.

Z powodu wygaśnięcia zarazy pyskowej i racicowej w Lubaczowie i w Oleszycach, uchyla się tut. rozporządzenie z dnia 29 lipca b. r. l. 54.625 i zezwala ładować i wyładowywać zwierzęta racicowe na stacyach kolejowych w Lubaczowie i w Oleszycach, przy zachowaniu obowiązujących w tym względzie rozporządzeń z tem nadmienieniem, że przy wywozie świń po za granice kraju, stosować należy postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z dnia 8 grudnia 1889 r. Dz. u. p. Nr. 188.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Ponieważ według uwiadomienia król.-węgierskiego ministerstwa rolnictwa z dnia 13 listopada b. r. l. 66.554, zaraza płucna u bydła rogatego wygasła w komitacie trenczyńskim, przeto uchyla się tut. rozporządzenie z dnia 19 czerwca b. r. l. 43.902, zabraniające wprowadzania bydła rogatego z tego komitatu do Galicyi.

Rozporządzenie tutejsze z dnia 20 września b. r. l. 67.253, ograniczające przypęd i przywóz bydła rogatego i owiec z Węgier do Galicyi, pozostaje i nadal w mocy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 grudnia

Nad gabinetem francuskim przemknęła dość groźna burza; w Izbie deputowanych nie obeszło się bez gwałtownych starć, prądy się ważyły, dyskusya była nie tylko burzliwa, ale i namiętna, w końcu jednak gabinet mimo wstrząśnień, pozostał silnym na stanowisku, dzięki interwencyi prezesa ministerstwa p. Freycineta Na porządku dziennym wzmiankowanego posiedzenia znajdowały się wprawdzie rozprawy nad budżetem, ale opozycya starała się wpleść w ten przedmiot i sprawę obniżenia procentu od wkładek kas oszczędności. Dążono do tego rzekomo w tym celu, ażeby zaoszczędzony z redukcyi procentów kapitał, użyć na wyrównanie niedoborów budżetu. Sprzeciwił się temu stanowczo minister skarbu, wyłuszczając, że podkopałoby to jedynie kredyt Francyi i że byłoby niestosownem, ażeby rząd korzystał z oszczędności często najuboższych warstw społeczeństwa Sprzeciwiał się także z tego względu, ponieważ, jak przedstawiał, postąpienie doraźne byłoby nieprawidłowe i ponieważ uregulowanie nowej stopy procentowej kas oszczędności powinno dojść do skutku na zasadzie ustawy, której projekt rząd poleca wypracować komisyi specyalnej.

Gdy przeciw temu protestowano, gdy Rouvier oświadczał, iż sam przyjmuje odpowiedzialność, odezwał się p. Freycinet głośnem: Nie! i dodał, iż nie pozwoli, ażeby sam minister skarbu się narażał. Następnie potwierdził ważność wywodów ministra skarbu i dodał, że sprawa tak doniosła, jaką poruszono, wymaga rozwagi, że Izba może kilka miesięcy poczekać, zanim osobna komisya nie przedstawi nowego statutu. W krótkiem w końcu przemówieniu starał się p. Freycinet przekonać, że jeźli sprawa nie mająca związku z budżetem, może być odroczoną, to niepodobna przewlekać obrad nad budżetem, inaczej bowiem trzebaby uchwalić prowizoryum. W imieniu więc całego gabinetu, dodał prezes, żądam odesłania wszystkich wniosków do komisyi specyalnej. Żądaniu temu uczyniła Izba zadość znaczną większością.

Były rozmaite względy, które skłoniły nie bardzo zresztą życzliwych p. Rouvierowi członków Izby do głosowania w myśl życzeń rządu. Przedewszystkiem nie spuszczono z oka że z ministrem skarbu upadłby i budżet; że nowy rok finansowy rozpocząłby się od prowizoryum, że obrady nad taryfą celną musiałyby być odroczone, kto wie, czy nie do jesieni przyszłego roku, a w takim razie możeby jeszcze i rok 1892 rozpocząć się musiał od prowizoryum. Wszechstronne tedy istniały obawy, że zachwianie się w tej chwili gabinetu, sprowadziłoby szkody nieobliczone dla interesów przemysłowych. Okoliczności te sprawiły, że w krytycznym i niemal tradycyjnie niepomyślnym dziesiątym miesiącu dla wszystkich gabinetów, ministerstwo p. Freycineta wyszło zwycięsko.

Rada Państwa.

(*CCCCXVIII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 6 grudnia. (*Kor. Gaz. Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15 przy pełniejszej jeszcze Izbie niż na pierwszem posiedzeniu; przybyło dziś także wielu nieobecnych onegdaj członków Koła polskiego.

Na ławie rządowej pp. Ministrowie hr. Falkenhayn, margr. Bacquehem, hr. Schönborn i p. Zaleski.

Od Rządu wniesiono: projekt ustawy o zwolnieniu na lat dwanaście nowo powstających w Tryeście przedsiębiorstw przemysłowych od należytości skarbowych, tudzież od podatków dochodowego i budynkowego; projekt rozszerzający dobrodziejstwo ustawy z r. 1887 o zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych na te osoby, których mężowie i ojcowie przed dniem 30 kwietnia r. 1887 nie byli już w służbie czynnej. — Pierwszy z tych projektów przekazano komisyi budżetowej, drugi wojskowej, którą prezes wzywa, aby dla ważności i pilności sprawy dziś jeszcze wzięła go pod obrady wstępne. (Możemy dodać, że komisya natychmiast się zgromadziła i oddała projekt referentowi z poleceniem, aby rychło zdał sprawę).

Pos. Hevera wnosi interpelacyę do Ministra obrony krajowej, w której powoławszy się na pogłoski dziennikarskie, jakoby wielu ochotników jednorocznych jedynie dla niedostatecznej znajomości języka niemieckiego nie złożyło było egzaminu oficerskiego, i stwierdziwszy szeregiem liczb, że rezultaty egzaminów były bardzo niepomyślne, że więc owe pogłoski mają za sobą wiele prawdopodobieństwa, zapytuje: czy pan Minister myśli podać do wiadomości Izby wszystkie rezultaty owych egzaminów i przy-

---

POGADANKI NAUKOWE

przez

Włodzimierza Zagórskiego.

III.

(Wynalazek dr. Kocha. — Sprzeczne doniesienia o składzie leczącego płynu. — Doniosłość tego wynalazku. — Udział gruźlicy w ogólnej śmiertelności. — Współzawodnik dr. Kocha dr. Mathieu. — Wątpliwość. — Zazdrość uczonych. — Średniowieczne kryptogramy. — Galileusz. — Odkrycie Schiaparellego. — Nowe dane co do planety Wenus. — Błędne hypotezy Flammariona. — Kilka wniosków na podstawie nowych odkryć. — Fonograf pełni służbę stenografów.)

Powstrzymywałem się dotychczas z wysłaniem niniejszej pogadanki, w nadziei, iż będę mógł czytelnikom zdać sprawę z odkrycia dr. Kocha, o którym doszły nas za pośrednictwem dzienników wiadomości, utrzymujące od kilku tygodni cały świat w gorączkowem oczekiwaniu, Ale uczony niemiecki zaciął się i trzyma bliższe szczegóły swego odkrycia w tajemnicy. Wiemy tylko tyle, iż wedle jego zapewnień, nowa metoda, mianowicie w pierwszym okresie suchot zbawienne za sobą pociąga skutki. Wiemy dalej, iż uczniowie Kocha wstrzykują chorym płyn jakiś, który powstrzymuje rozwój chorobotwórczych laseczników. Lecz na tem koniec, i podczas gdy z jednej strony donoszono, iż w skład wstrzykiwanego płynu wchodzi cyanek złota, trujący bezpośrednio zarazka, oświadczył równocześnie w *Kuryerze Warszawskim* dr. Bujwid, który umyślnie celem zbadania metody wyjechał do Berlina, iż tu nie chodzi o żaden preparat chemiczny, lecz o szczepionkę, przygotowaną na drodze bakteriologicznej.

„O ile dotąd sądzić można — pisze dr Bujwid — szczepionka przygotowaną zostaje w sposób podobny do przygotowywania jadu wścieklizny; zarazek przeprowadzonym zostaje przez ustrój zwierzęcia odpornego na gruźlicę, z tą odmianą, że następnie, o ile się zdaje, hoduje się na glebie powstrzymującej rozwój siły zakażającej, bez uszkodzenia samej własności morfologicznych i biologicznych bakteryj gruźliczych.“

W obec tych sprzecznych doniesień, nie wypada nam nic innego, jak tylko czekać zapowiedzianego sprawozdania, co niezawodnie wielce jest drażniącem, gdy się zważy jak doniosłem jest nowe odkrycie. Udział suchot w ogólnej śmiertelności jest ogromny. Według „Rocznika statystyki Galicyi“, wydanego przez krajowe biuro statystyczne, zmarło w dziesięciu latach od roku 1876 do 1885 ogółem 2,021.845 osób, z której to liczby przypada 208.369 czyli 10·3 prc. na suchoty. Upor Kocha w przestrzeganiu tajemnicy tłómaczy się obawą, by mu ktoś nie wydarł pierwszeństwa wynalazku, co możliwem byłoby wielce, zwłaszcza, że liczni badacze czynią na tem polu skrzętne doświadczenia. Już i tak przebąkują dzienniki francuskie o jakimś dr. Mathieu, który w pewnem zapadłem francuskiem miasteczku leczy suchotników za pomocą podskórnych wstrzykiwań, używając ku temu jakiegoś roślinnego wywaru. Mimo to niecierpliwiącem jest oczekiwanie, w jakiem nas utrzymuje dr. Koch, i nasuwa się tu umysłowi następujący dylemat: Albo uczony niemiecki odkrył lekarstwo na suchoty, i pewnym jest wyników swej metody, albo nie posiada jeszcze dostatecznej pewności i musi czynić dalsze poszukiwania. W pierwszym razie dlaczego tak długo w tajemnicy utrzymuje swój dobroczynny wynalazek; w drugim dlaczego nie posiadając dostatecznych rękojmi, budzi w cierpiących nadzieje, które się mogą okazać zawodnemi.

Dążenie to, by sobie zabezpieczyć pierwszeństwo danego odkrycia lub wynalazku, jest doktorowi Kochowi wspólnem z uczonymi wszystkich czasów i narodów W średnich wiekach ukrywano wiadomość o zrobionem odkryciu lub wynalazku w kryptogramach, które tak długo trzymano w tajemnicy, dopóki doświadczeniem nie stwierdzono spostrzeżenia. I tak np. ogłosił Galileusz, spostrzegłszy, iż planeta Wenus przechodzi odmiany podobne do odmian księżyca, kryptogram następujący:

„Haec immatura a me jam frustra leguntur, o. y“.

W dowolnem tłómaczeniu:

„Te rzeczy jeszcze niedojrzałe i dla innych ukryte, zostały już przezemnie odczytane.“

Galileusz był bardzo sprytnym i zazdrośnym o swoją sławę. W czas jakiś po ogłoszeniu tego kryptogramu zapytał go ojciec Castelli, zajmujący się również astronomią, czy nie sądzi, iż planeta Wenus przechodzi kwadry podobne księżycowym?

— Jest na niebie wiele rzeczy ciekawych i godnych zbadania — odparł filozof florencki. — Co do mnie, z powodu złego stanu mojego zdrowia, nie mogę się teraz zajmować badaniami, gdyż nie znoszę chłodnego nocnego powietrza.

Dopiero we dwadzieścia pięć dni potem, stwierdziwszy ostatecznie swoje odkrycie, ogłosił rozwiązanie zagadki. Głoski kryptogramu ustawione w innym porządku, dawały zdanie.

„Cynthiae figuras emulatur mater amorum.“

W dowolnem tłómaczeniu:

„Planeta Wenus naśladuje odmiany księżyca“

co już żadnej nie pozostawiało wątpliwości co do pierwszeństwa zrobionego odkrycia.

Gdy mowa o tym planecie, poczytywanym dotychczas za bliźniego brata naszej ziemi, niepodobna pominąć ciekawych odkryć, zrobionych przez profesora Schiaparellego, a stwierdzonych już obecnie przez pana Perrotin, profesora obserwatoryum w Nizzy. Czytelnicy przypominają sobie prawdopodobnie ze szkół jeszcze dane odnoszące się do Wenery. W astronomii Flammariona, wydanej w roku 1881 czytamy, iż obrót tego planety około swej osi, wedle Schrötera, ostatecznie sprawdzonych w r. 1841 przez De Vico, odbywa się w przeciągu 23 godzin, 21 minut, 24 sekund, oraz iż oś jego pochyloną jest pod 55 kątem do płaszczyzny wykreślonej jego obiegiem około słońca.

czyny niepomyślności ich w wielu miejscach, tudzież czy myśli uspokoić ludność nie-niemiecką, że niezupełna znajomość języka niemieckiego nie będzie przeszkodą w uzyskaniu stopnia oficerskiego.

Pos. Spens wnosi interpelacyę do Ministra skarbu, w której zaznaczywszy fakt, iż wskutek nowej ustawy o opodatkowaniu gorzałki, gorzelnictwo rolnicze chyli się ku upadkowi, zapytuje: jakichże nakoniec już Rząd, albo pan Minister skarbu, myśli chwycić się sposobów, aby zabezpieczyć gorzelniom rolniczym byt nadal?

Minister handlu margr. Bacquehem odpowiada na szereg interpelacyj.

Na interpelacyę Pradego z dnia 3 maja r. b., tyczącą się krzywd, jakoby wyrządzanych przez Towarzystwo kolejowe *Oesterr.-ungar. Staatseisenbahn-Gesellschaft* urzędnikom swoim, szczególnie także przez zbyt rychłe spensyonowanie, odpowiada pan Minister, że sprawy osobiste należą do wewnętrznego zakresu czynności Towarzystwa kolejowego, na który wedle rozlicznych orzeczeń trybunału administracyjnego, Rząd wpływu decydującego nie ma. Mimo to pan Minister wglądnął dokładnie w szczegóły przytoczone w interpelacyi; nie znalazł jednak nic tak rażącego. Co się tyczy zbyt rychłego pensyonowania, Rząd niejednokrotnie wydawał reskrypty przeciw praktyce tej, mające zarazem na celu wzmocnienie funduszu emerytalnego. Towarzystwo uczyniło już tyle, że na teraz emerytura każdemu jest zabezpieczona; a co do większych jeszcze rękojmi rokowania między Rządem a Towarzystwem są w toku. Obecnie zresztą w zarządzie Towarzystwa (francuskiego) żywioł krajowy (austryacki) tak jest reprezentowany, że pod względem pensyonowania urzędników nie potrzeba już niczego się obawiać. Tego też Rząd dopilnuje.

Na interpelacyę Schauera z dnia 8 maja r. b. w sprawie złej budowli drogi żelaznej z Gmunden do Lambach, pan Minister odpowiada, że wedle poczynionych dochodzeń droga ta znajduje się zupełnie w stanie należytym.

Na interpelacyę Schaupa z dnia 18go marca r. b., skierowaną przeciw ostemplowaniu tak zwanych kuponów hotelowych i kartek zeszycików, stanowiących bilety jazdy okrężnej na drogach żelaznych, wydawanych przez biuro podróżnicze Tomasza Cooka, pan Minister handlu w porozumieniu z panem Ministrem skarbu daje odpowiedź zadawalającą, mianowicie, że wskutek podań od generalnej dyrekcyi skarbowych dróg żelaznych, od Towarzystwa dla dopilnowania interesów miasta Wiednia, od Izby handlowej w Salcburgu i od deputacyi giełdy w Tryeście, Ministerstwo skarbu wydało do dolno-austryackiej dyrekcyi skarbowej rozporządzenie, wedle którego kupony hotelowe są wolne od stempla, dopóki nie zrobi się z nich użytku przed sądem lub urzędem; owe bilety jazdy zaś podlegają wprawdzie stemplowi, ale nie osobno przez podróżnych opłacanemu, lecz ryczałtowo przez przedsiębiorstwo kolejowe.

Na interpelacyę Schwaba z dnia 6 maja r. b., czy są widoki, że przyjdzie do skutku międzynarodowa konwencya o ruchu towarowym na drogach żelaznych, pan Minister odpowiada, że konwencya ta podpisaną została dnia 14 października r. b. w Bernie szwajc. i że prawdopodobnie wnet przedstawiona będzie Izbie.

Odpowiedź na interpelacyę Woldrzicha z dnia 18 lutego r. b., dla czego zwłóczy się zbudowanie drogi żelaznej z Budziejowic do Salnau, jest ta, że Rząd już w r. 1884 przyrzekł subwencyę w ilości 1,200 000 zł., ale przedsiębiorstwo nie potrafiło ułożyć się z osobami najbliżej interesowanemi; obecnie jednak za staraniem Rządu wszystkie przeszkody usunięte i cała kolej gotowa będzie do r. 1893.

Minister sprawiedliwości hr. Schönborn, na interpelacyę Mauthnera z dnia 18 lutego r. b. w sprawie prawa wekslowego względem osób wojskowych, będących jako kupcy zapisane do regestru handlowego, odpowiada, że rozporządzenie cesarskie z dnia 3 lipca 1852 r., wedle którego oficerowie i szeregowcy nie podlegają prawu wekslowemu, nie stosuje się ani do oficerów rezerwy, bądź w służbie, bądź poza służbą, ani do rezerwistów, ani do lekarzy wojskowych. Tak niejednokrotnie orzekł najwyższy Trybunał. Gdyby okoliczności, zachodzące może wskutek zmian w organizacyi wojskowej, wymagały tego, pan Minister nie zaniedba wystąpić ze stosownym projektem ustawy.

Pan Minister sprawiedliwości odpowiada także na interpelacyę Neubera z dnia 3 lutego r. b., użalającą się, że wbrew praktyce dotychczasowej sądy nie uwzględniają już uwagi na fakturach kupieckich, iż w razie sporu obie strony poddają się procedurze bagatelnej. Odpowiedź stwierdza, że niektóre sądy rzeczywiście zaprowadzają praktykę inną. Skutkiem tego pan Minister zażądał opinii najwyższego Trybunału, który w pomnożonym senacie plenarnym jednomyślnie wypowiedział zdanie, że, jeżeli z pozwu okaże się, iż strona pozwana bez zastrzeżenia przyjęła uwagę na fakturze, powinien sąd zachować praktykę tę, wedle której sprawy aż do 500 zł. podlegają procedurze bagatelnej. Orzeczenie to ogłosił pan Minister w dziennniku rozporządzeń.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Imieniem komisyi budżetowej pos. Kathrein zdaje sprawę o rozporządzeniu cesarskiem w sprawie pomocy skarbowej dla dotkniętych powodziami i niedostatkiem okolic w Czechach, na Morawii, w Górnej i Dolnej Austryi, na Szląsku i w Vorarlbergu Komisya wnosi przyjąć rozporządzenie do wiadomości.

Pos Heilsberg utrzymuje, że i pewna okolica w Styryi dotknięta jest szkodą na przeszło milion zł. i prosi Rząd, aby przy rozdzieleniu sumy objętej rozporządzeniem cesarskiem, „wynagrodził szkodę“ tej takze okolicy styryjskiej.

Pos. Kaiser ujmuje się za Szląskiem, który w stosunku do szkód poniesionych, jego zdaniem za mało jest uwzględniony.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Braunhof oświadcza, że dochodzenia odnosiły się nietylko do wysokości szkód, lecz i do pytania, o ile kto z dotkniętych potrzebuje pomocy, a nadto do kwestyi, o ile z wyznaczonej pomocy skarbowej uwzględnić trzeba rekonstrukcyę zburzonych budowli publicznych. Dochodzenia te teraz dopiero są ukończone, więc też teraz dopiero nastąpi ostateczny podział asygnowanej sumy. Co z niej na razie rozdano, stanowi pomoc chwilową, z wyjątkiem Morawy, co do której przed wydaniem rozporządzenia cesarskiego (osobnego) szkody były zupełnie już obliczone. Co dzienniki podały w tym względzie jako oświadczenia Rządu w formie sprawozdania z wczorajszego posiedzenia komisyi budżetowej, zawiera liczne pomyłki. Chwilowa pomoc dla Górnej Austryi wynosi nie 400.000 zł., lecz 40.000 zł.; tak samo co do Dolnej Austryi; natomiast co do Szląska, powinno być nie 18.000 zł., lecz 10.000 zł Mylnie też powiedziano w dziennikach, że to już podział ostateczny; ten teraz dopiero nastąpi. Co do uwag p. Heilsberga o Styryi, pan komisarz rządowy odpowiada, że Rząd ma i ztamtąd sprawozdanie urzędowe, które jednak oblicza szkody nie na przeszło milion, lecz na 40.600 zł. w mieniu publicznem i na 71 000 zł. w prywatnem, a które nadto nie jest tego rodzaju, żeby i tam spieszyć z pomocą skarbową.

P Türk oblicza, że Czechy dostały już szóstą część swej szkody, Górna Austrya dziesiątą, a Szląsk tylko stoośmdziesiątą, i na tej podstawie wysnuwa rekryminacye przeciw Rządowi.

Poseł Kaiser wtóruje preopinantowi i nie pojmuje, jak Rząd mógł dać Szlaskowi tylko 10.000 zł., skoro sam „biedny kraj“ z wytężeniem sił dał 25.000 zł.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Braunhof, odpiera zarzuty preopinantów jak najstanowczej, zwracając raz jeszcze uwagę, że podział ostateczny dotychczas nie nastąpił; ztąd też frazesy o życzliwości a nieżyczliwości Rządu nie mają żadnej podstawy. Pan komisarz rządowy prostuje dalej używane przez wszystkich preopinantów wyrazy o „wynagrodzeniu szkód“; o tem ani mowy być nie może; są to tylko zapomogi; dlatego też baczyć trzeba na to, czy w ogóle i o ile ktoś szkodą dotknięty zapomogi potrzebuje.

Sprawozdawca komisyi, p. Kathrein, stwierdza, że nikt nie ma słusznej racyi pomawiać Rządu o życzliwość lub nieżyczliwość dla tego lub owego kraju.

Izba przyjmuje rozporządzenie cesarskie do wiadomości.

Tenże sprawozdawca referuje o onegdajszym wniosku Russa, w sprawie nowej pomocy skarbowej dla dotkniętych znów powodzią listopadową w Czechach, szczególnie dla Karlsbadu. — Komisya wnosi rezolucyę: „Wzywa się c. k. Rząd, aby w sprawie świeżych powodzi w Czechach zarządził czego potrzeba, i w danym razie zażądał sposobem konstytucyjnym stosownych kredytów“.

P. Russ akceptuje tę rezolucyę, jako zgodną z jego intencyą, którą objaśnia kilkoma słowy w tym mianowicie duchu, że życzenie miasta Karlsbadu jest bardzo skromne, bo chodzi mu tylko o pożyczkę bezprocentową 500.000 zł. na lat dziesięć i 500.000 zł. na czas krótszy.

Poseł Stejskal zaleca Rządowi ku uwzględnieniu także gminy nad Litawą w Czechach, i żąda rychłego uregulowania tej rzeczki.

P. Thurnher zwraca się do Rządu z prośbą, aby uchronił okolice nad Renem w Vorarlbergu od ciągłego niebezpieczeństwa powodzi, przez naprawę budowli nadbrzeżnych. Chodzi tu także o honor państwa. Mała Szwajcarya po swej stronie wzniosła w ciągu lat kilku takie budowy, że przy wysokim stanie wody Ren występuje z koryta na stronę vorarlberską.

Izba uchwala rezolucyę komisyjną.

Następuje ustne przez tegoż sprawozdawcę sprawozdanie o onegdajszym wniosku Exnera, w sprawie pomocy skarbowej dla osób pozbawionych utrzymania w skutek upadku fabrykacyi guzików z perłowej macicy w Wiedniu. Sprawozdawca powiada, że w spieraniu podupadłych przemysłów trzeba zachować wielką ostrożność, aby nie wytworzyć precedensów, i wnosi rezolucye: 1) Wzywa się c. k. Rząd, aby co do pomocy dla robotników, cierpiących niedostatek, z powodu upadku rzeczonej fabrykacyi, zarządził, czego potrzeba; 2) Wzywa się c. k. Rząd, aby w dotkniętych temże przesileniem okręgach przemysłowych, popierał tworzenie spółek zarobkowych. — Izba bez dyskusyi wnioski te uchwala.

Następuje sprawozdanie komisyi legitymacyjnej o wyborze pos. Mazowczyca z Dalmacyi. Komisya wnosi zatwierdzić wybór.

Pos. Menger sprzeciwia się wnioskowi, a opiera wywody swe na błędzie drukarskim w sprawozdaniu komisyi, który on jednak uważa za rozmyślną pomyłkę dla przypisania pos. Mazowczycowi większej liczby głosów.

Pos. Klaicz dowodzi preopinantowi, że jest to rzeczywiście tylko błąd drukarski, na którym sam preopinant powinien był się poznać, skoro dalsze obrachunki wszystkie wykazują takie liczby, jakie wypadają z pierwotnej liczby mniejszej, która sama już, bez błędu, wystarcza do uznania wyboru za ważny.

Izba wybór zatwierdza.

Na tem przerwano porządek dzienny.

Pos. Reicher składa na stole prezydyalnym wniosek, żądający pomocy skarbowej dla okolic cierpiących niedostatek w Styryi.

Pos. Hock wnosi interpelacyę do Ministra rolnictwa w sprawie polecenia wydanego do sekretarza kraińskiego Towarzystwa gospodarskiego, aby dla Słoweńców z Karyntyi wygłosił wykład o hodowli bydła w języku słoweńskim.

Pos. Stejskal wnosi interpelacyę do Ministra rolnictwa w sprawie uregulowania rzeczki Litawy w Czechach.

Pos. Garnhaft składa na stole prezydyalnym wniosek z wezwaniem do Rządu, aby wniósł projekt ustawy o stłumieniu zarazy płucnej u bydła kosztem skarbu.

Pos. Kronawetter prosi prezesa, aby wniosek jego o zaprowadzenie powszechnego prawa głosowania stanął w pierwszem czytaniu na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Prezes odpowiada, że chętnie przyspieszy już pierwsze czytanie, ale czas do tego zastrzega sobie do własnej decyzyi.

Koniec posiedzenia o godzinie 3-ciej min. 40. — Następne we środę.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 4 grudnia.

(*n*) Od dziś wszystkich oczy zwracają się znowu ku stolicy, w której rozpoczęły się obrady Rady państwa. Pierwsza wieść, która się z greckiej świątyni na Ringu w świat rozejdzie, będzie wieścią pomyślną.

Otóż wszystkie te dane, na podstawie których sądziliśmy, iż długość dnia, stosunek pór roku itd. są dosyć zbliżonemi do stanu rzeczy istniejącego na ziemi, są z gruntu fałszywe. Ilość pary wodnej, unoszącej się w powietrzu Wenery, nie pozwala nam czynić dokładnych obserwacyj, to zaś tem bardziej, iż gwiazda ta w czasie swego największego zbliżenia się do ziemi, nów przechodzi, i tylko podczas pierwszej i ostatniej kwadry może byś ściślej badana, a więc wtedy, gdy się już znajduje w znaczniejszej dali, i tylko część swojego globu oczom naszym przedstawia. Mimo to udało się profesorowi Schiaparellemu i dyrektorowi Perrotin pod pięknem włoskiem niebem stwierdzić:

Primo, iż oś Wenery jest niemal prostopadłą.

Secundo, iż obrót tego planety około swej osi, jest nadzwyczaj powolnym, i dokonywa się mniej więcej w 195 dniach. Z powodu nadzwyczaj powolnego obrotu, nie podobna go dotychczas było dokładnie obliczyć; przypuszczają tylko, iż obrót około osi krótszym jest od biegu około słońca o jakie 30 dni, ale pewności pod tym względem nie ma żadnej, i Perrotin ustanawia granicę obrotu między 195 a 224 trzy czwarte dnia, tak iż możliwie obieg i obrót trwałyby równie długo, tak jak u ziemskiego księżyca. *)

Dane te obalają stanowczo wyobrażenia nasze o stanie rzeczy istniejącym na tym planecie. Flammarion w dziełach swych *Astronomie populaire*, *Terres du Ciel* i t. d. sądził na podstawie dawniejszych naszych wiadomości, iż klimat na Wenerze musi być nadzwyczaj zmiennym, różnica między porami roku ogromna a granica pomiędzy strefami niestała, gdyż strefa umiarkowana musi być z powodu wielkiego pochylenia osi, kolejno równikową i biegunową t. j. wystawioną na wielkie mrozy i nadzwyczajne upały.

Wszystkie te przypuszczenia upadają teraz. Gdyby Wenus wirowała szybciej około swej osi, nie byłoby tam w ścisłem słowa znaczeniu żadnych pór roku, gdyż wpływ promieni słonecznych byłby tam przez cały ciąg roku w każdej strefie jednaki. Tak jednakże rozstrzyga tam o porach roku powolność obrotu Wenery około swej osi skutkiem której to powolności, każda z półkuli tego planety wystawioną jest kolejno przez 97 do 112 dni naszych na działanie słonecznych promieni. Ranek jest więc tam wiosną, południe latem, wieczór jesienią, a noc zimą. Co za dziwne stosunki, i jak mogła się ludność tamtejsza, jeżeli w ogóle istnieje, przystosować do takiego kalendarza!

Tak samo jak na ciemnej tarczy księżyca w pierwszym lub drugim dniu po nowiu, widać niekiedy na ciemnej połowie Wenery lekki blask zwany „światłem popielatem.“ Na księżycu jest światło to odbiciem promieni, które oświecona słońcem ziemia rozsyła w przestworze. Ale w pobliżu Wenery nie znajduje się żadna gwiazda mogąca wywołać ten sam skutek. Popielate światło na Wenerze nie może być również odblaskiem księżycowych promieni, gdyż planeta ten nie posiada żadnego księżyca. **) Prawdopodobnie więc wytwarzają popielate światło na Wenerze, bardzo mocne zorze północne, które jedynie oświecają ciemną noc panującą tam niemal połowę tamtejszego roku.

Ta długa noc, i uwarunkowane nią klimatyczne stosunki pozwalają wnioskować, iż życie na Wenerze, jeżeli w ogóle istnieje, musiało się ukształtować w sposób całkiem odmienny, aniżeli na ziemi. Powiadam: jeżeli w ogóle istnieje, gdyż pomimo Flammariona, rzecz ta wcale nie jest dowiedziona. Widzimy na jak wątłych podstawach opiera on swoje hypotezy, i jak wielką jest nasza w austronomii niewiadomość, skoro pomimo tak bardzo ulepszonych narzędzi optycznych, i ciągłej obserwacyi najsławniejszych astronomów, mogliśmy tak długo pozostawać w błędzie, co do najważniejszych szczegółów warunkujących życie na tak mało od nas oddalonym planecie. Powiedzmy tutaj jednakże, iż jakkolwiek odmienne od tego, jakie widzimy na ziemi, życie na Wenerze możliwem jest, gdy wedle wskazówek analizy spektralnej, istnieją tam potrzebne do jego wytworzenia warunki. Wiemy, iż się tam znajduje wodoród, tlen, węgiel, azot i t. d., gdyż widmo Wenery okazuje nam w spektroskopie odnośne charakterystyczne prążki, ale czy i jakie formy przybrać tam mogło życie, to dla nas pozostać musi tajemnicą.

Jakkolwiek odkrycia Schiaparellego i Terrotena mniej zajmującemi są dla szerszego ogółu czytających, nie wahałem się donieść o nich moim czytelnikom, nie ma bowiem w zakresie wiedzy małych odkryć, ni małych wynalazków. Weźmy np. fonograf Edisona. Przed niewielu laty przedstawiano po raz pierwszy fonograf we Lwowie, i przypominam sobie dokładnie zdanie uczonych, z jakiem się podówczas spotkałem w kilku naukowych pismach, że to jest ciekawa zabawka, która nigdy nie będzie miała zastosowania w praktycznem życiu.

Otóż czas wykazał mylność tych zapatrywań, fonograf spełnia bowiem dziś już rolę stenografa. Pierwsza próba zrobiona w Stanie Utah (Ameryka) powiodła się znakomicie, i nie ma wątpienia, iż przykład ten będzie naśladowany. Konstrukcya fonografu jest każdemu wiadoma, więc też nie potrzebuję się nad tem rozwodzić w jaki sposób aparat każde słowo do niego mówione zapisuje, na umyślnie ku temu przygotowanym walcu, który się za pomocą zegarowej maszyneryi automatycznie obraca. Przy fonografie siada umyślnie ku temu wydelegowany reporter, który każde słowo mowcy aparatowi powtarza. Gdy walec zostanie zapisanym, wyjmuje się go z aparatu, niesie do drukarni i wstawia w będący tam drugi fonograf, który zecerom przemówienie w rękę dyktuje.

*) Ściśle biorąc dokonywa Wenus swojego obiegu na około słońca w przeciągu 224 dni, 16 godzin, 49 minut i 8 sekund.

**) W XVII i XVIII wieku mniemano, iż Wenus musi koniecznie mieć Satelitę. Fontana i Cassini, oraz Short, Meier, Montaigne, Rodkier, Horrebow i Montbarron utrzymują nawet, iż go widzieli, biorąc prawdopodobnie któregoś z pozamarcyalnych drobnych planet, za księżyc Wenery.

Budżet na rok 1891 przedstawia się nader korzystnie, wykazuje zwyżkę półtrzecia milionową. Komentarze tu niepotrzebne, bo cyfry same przez się najwymowniej przemawiają. W ciekawem zestawieniu porównywa jedno z pism tutejszych budżet z przed laty trzydziestu, z budżetem dzisiejszym. W roku 1861 wynosił deficyt nie mniej nie więcej, jak przerażającą sumę 109,500.000 florenów. Ten sam dziennik przypomina, że w r. 1861 kiedy ówczesny minister Plener budżet przedkładał, pięcio-procentowa renta notowała 62,40. W stosunku do zaszłej odtąd zmiany na $4\frac{2}{10}$ procentową, wynosiłaby ta cyfra tylko 52,42. Dziś ta sama renta wynosi 89,40. Numeri loquuntur.

Nie zapuszczając się nadal w cyfry, pragniemy zastanowić się tylko nad wrażeniem, jakie budżet tegoroczny wywarł na tutejszej prasie. Otóż wszystkie gazety, bez różnicy stronnictw, chętnie lub mniej chętnie przyznały, że budżet jest dobry, a nawet bardzo dobry. Co więcej, podniesiono prawie wszędzie, że przeznaczenie tak racyonalne kwoty kilku milionów na pokrycie długu Państwa, powiększa właściwie istotną nadwyżkę o tę czteromilionową kwotę. Różnica zdań objawiła się tedy w prasie tylko co do oceny tego powszechnie za pomyślny uznanego rezultatu. Jedno z pism opozycyjnych podniosło bardzo słusznie, że budżet nie jest fantem polityczynych stronnictw, i że pomyślny rezultat wszędzie i od wszystkich radośnie winien być przyjętym. W zgodnym koncercie nie chce brać udziału *Neue Freie Presse*. Bardzo jej nie na rękę przyszedł ów pomyślny budżet, w chwili właśnie, kiedy w rannym tegoż dnia artykule mówiła o „błocie“ w którem Rząd zagrzązł. Czy tem błotem jest skonsolidowanie austryackich finansów, ten najdotykalniejszy skutek obecnych rządów? Liczb nie mogła obalić ani budżetu naganić jako takiego, z animuszem tedy wielkim, a rozgoryczeniem nie mniejszem, jęła dowodzić, że to co jest dla Państwa pomyślnem, jest dla niej niepomyślnem, a więc w ogóle nieszczęściem. Warto to będzie zapamiętać, kiedy się to pismo znów ośmieli, znanym sposobem windykować dla siebie patryotyzm austryacki. Prawda, że słowa Ministra skarbu, który dziękował większości za patryotyczną ofiarność z jaką mu do osiągnięcia pomyślnego stanu finansów Państwa dopomogła, bardzo widocznie ubodła pismo, które do tej patryotycznej ofiarności nie pomagało. Zręczna zwykle w dyalektyce *Neue Freie Presse*, tym razem nawet już w swoim zwykłym arsenale sofizmatów, nie znalazła broni. Utrzymuje bowiem, że budżet jest illuzoryczny, bo Minister wojny jutro nowemi żądaniami obalić go może.

Tyle sprawiedliwości oddać rzeczonemu pismu musimy, że takiegośmy się nie spodziewali z jego strony argumentu. Niechno nas nauczy, jakie stanowisko w gabinecie *x* Minister *y* wobec żądań ministra wojny by zajął. Czy może odmówiłby żądanych posiłków? Tego chyba i *Neue Freie Presse* nie przypuszcza. Że budżet taki pomyślny, mimo ogromnych sum, które rokrocznie militaryzm pochłania, — bo jak Minister Dunajewski w mowie swej przypomniał, nadzwyczajne wydatki w ciągu ostatnich lat na te cele 162 milionów wyniosły — to właśnie zasługa obecnego Rządu. Dla *Neue Fr. Presse* stało się niejako *leitmotivem* jej żalów, jakie wypowiedziane niedawno publicznie, że „nie ma prostej loiki“ w polityce austryackiej. Otóż naszem zdaniem ofiarność bezwzględna na cele wojskowe, która Austryi zapewniła pierwszorzędne miejsce w koncercie europejskim, a z drugiej strony równocześnie, i to w najtrudniejszych właśnie warunkach i czasach doprowadzone do skutku skonsolidowanie finansów Państwa, oto „najprostsza loika“, którą Rząd dzisiejszy przyprowadziła do rezultatu, który znów każdy „po prostu i loicznie“ myślący, a prawdę przyznający, za pomyślny uznać musi.

Z Petersburga.

(Pogłoski o ustąpieniu ministra Wisznegradzkiego. — Komisya dla badania kwalifikacyj urzędników w Królestwie Polskiem. — Zjazd gubernatorów. — Przeciw izraelitom. — Proces. — Osobiste.)

Do *Polit. Corr.* donoszą, iż od dni kilku krążą po Petersburgu pogłoski, iż stanowisko ministra skarbu Wisznegradzkiego jest silnie zachwiane, i że już w najbliższym czasie należy spodziewać się ustąpienia tego ministra.

Wedle tego samego źródła rząd rossyjski zamierza znacznie wzmocnić stan efektywny floty morza Czarnego i w tym też celu kazał przyspieszyć budowę pewnej liczby nowych okrętów.

Kraj dowiaduje się o utworzeniu pod przewodnictwem radcy tajnego Jewreinowa specyalnej komisyi mającej roztrząsać kwalifikacye urzędników kolejowych, służących na liniach dróg żelaznych w Królstwie i w prowincyach zachodnich. Do udziału w obradach komisyi, zaproszeni zostali wybitniejsi działacze ze sfer kolejowych, jakoto: pp. Jan Bloch, prezes drogi dęblińskiej, hr. Feliks Czacki, członek zarządu kolei warszawsko-wiedeńskiej, p. Halpert z kolei nadwiślańskiej i p. Łuczyński z kolei terespolskiej. Posiedzenia komisyi rozpoczęły się wkrótce.

W tych dniach już odbędzie się w Petersburgu zjazd gubernatorów tych gubernij, w których jeszcze nie wprowadzono instytucyi naczelników ziemskich. Jednocześnie przybyć mają marszałkowie szlachty i niektórzy wyżsi urzędnicy administracyjni. Zamierzona reforma, nie dotyczy wcale prowincyj zachodnich. Natomiast, jak zapewniają *Mosk. Wied.*, naczelnicy ziemscy, w skutek porozumienia się ministrów spraw wewnętrznych i wojny, mają być wprowadzeni i w ziemi wojska dońskiego.

Według zapewnienia *Nowosti*, ministerstwo sprawiedliwości przystąpi niebawem do rewizyi przepisów z d. 3 maja r. 1882, zabraniających izraelitom nabywania i dzierżawienia gruntów po za granicami miast i miasteczek.

W miesiącach styczniu i lutym r. p. toczyć się będzie w Petersburgu ogromny proces polityczny. Około 150 osób wszystkich stanów i wyznań jest oskarżonych. Proces ten ma związek ze znaną aferą bombową w Zurychu.

Według najświeższych wiadomości z Krymu stan złożonego od dłuższego czasu ciężką chorobą w. księcia Mikołaja starszego jest bez żadnej nadziei. Pacyent nie poznaje już nikogo.

Dnia 5 b. m. zmarł generał Lewicki, niegdyś pomocnik naczelnika sztabu armii podczas ostatniej wojny.

Poseł rossyjski Persiani przybył onegdaj z Belgradu do Petersburga.

Cesarz Wilhelm w komisyi dla reformy szkół.

W dziennikach znajdujemy już w całości bardzo obszerną mowę cesarza Wilhelma, wygłoszoną w komisyi, która została zwołaną dla zastanowienia się nad reformą szkół średnich.

Bliższe zadanie konferencyi określił cesarz w sposób następujący:

„Rozkazu gabinetowego, o którym wspomniał p. minister Gossler, zagajając zebranie, nie byłbym potrzebował wydawać, gdyby szkoła stała rzeczywiście na stanowisku, jakie właściwie zajmować powinna. Zauważam przedewszystkiem, że jeśli wywody moje będą miały ton ostry, odnosić się to będzie nie do kogokolwiek osobiście, ale do całego systemu szkolnego. Gdyby szkoła była istotnie spełniła swe zadanie (a mówię do panów jako wtajemniczony w sprawy szkolne, gdyż poznałem je za czasów, kiedy siedziałem na ławie gimnazyalnej), powinnaby sama z siebie podjąć walkę przeciw socyalnej demokracyi. Kolegia szkolne powinny były same zająć się tą sprawą i dorastające pokolenie w ten sposób pokierować, iżby rówiennicy moi, liczący dzisiaj mniej więcej lat 30, mogli mi posłużyć za materyał, za pomocą którego mógłbym dzisiaj ruch socyalno-demokratyczny opanować. Stało się inaczej! Ostatni moment rozwoju naszego szkolnictwa był w latach 1864 i od 1866 do 1870 r. Wówczas pruskie szkoły i kolegia szkolne były piastunami idei połączenia Niemiec, którą na każdym kroku podnoszono. Każdy abituryent opuszczający szkołę i wstępujący w życie jako jednoroczny ochotnik, w ogóle wszyscy byli wówczas zgodni w tem, że koniecznie odbudować trzeba cesarstwo niemieckie i odebrać Alzacyę i Lotaryngię. Na r. 1871 rzecz się urwała. Odbudowaliśmy cesarstwo i mamy, czego pożądaliśmy i na tem koniec.

„Zadaniem szkoły było w młodzieży obudzić przekonanie, że nowy ustrój społeczny stworzono na to, ażeby został zachowany w całości. Nigdzie wszelako nie było można tego zauważyć, a już dzisiaj objawiają się w Rzeszy tendencye odśrodkowe. Powodu tych dążności szukać należy w wychowaniu młodzieży, a głównie w tem, że od roku 1870 zasiadali w szkole jako *beati possidentes* filolodzy, którzy główny przycisk kładli na przedmioty naukowe, na nauczanie i wiedzę, a pomijali wykształcenie charakteru i potrzeby codziennego życia. Przyjęto za zasadę, że uczeń powinien jak najwięcej wiedzieć; lecz o to, czy się to uczniowi przyda w życiu, nikt się nie pytał. Rozmawiając z panami filologami i starając się im wyjaśnić, iż potrzeba przecież młodzież uzdolnić do życia praktycznego, usłyszymy zawsze w odpowiedzi, iż to nie jest zadaniem szkoły, że główną rzeczą jest gimnastyka ducha i że za pomocą tej gimnastyki są młodzi ludzie zdolnymi podołać wszystkim zadaniom życia. Sądzę wszelako, że takiemi zasadami nie powinniśmy się już dzisiaj kierować.

„Nie jestem bynajmniej fanatycznym przeciwnikiem gimnazyów, za jakiego mnie w niektórych kołach uważają, ale kto sam odwiedzał gimnazyum i patrzał po za kulisy, ten wie, czego im brak. A brak im przedewszystkiem podstawy narodowej. Za podstawę nauki gimnazyalnej wziąć trzeba język niemiecki; mamy przecież wychowywać narodowo usposobionych Niemców, a nie Rzymian i Greków. Niemieckie wypracowanie powinno być punktem środkowym, około którego wszystko się obraca.“

Następnie odczytał cesarz kilka dat statystycznych odnoszących się do szkół wyższych, z których wynika, że w gimnazyach składa egzamin abituryencki 31 prc., w realnych gimnazyach 12 prc., a w szkołach realnych pierwszej klasy tylko 2 procent ogólnej liczby uczniów. Każdy z uczni tych przybył 25.000 godzin nauki umysłowej, a tylko 657 godzin gimnastyki. Nawiązując do liczb tych — powiedział cesarz dalej: „Zważywszy, że 13 i 14-letni uczniowie uczą się tygodniowo po 37 godzin, nabrać musimy przekonania, że jest to praca dla nich zbyt ciężka, co wynika niemniej i z dat statystycznych o chorobach młodzieży szkolnej, pomiędzy którą mianowicie wzrok krótki szerzy się w zatrważający sposób. W Kasel naprzykład było — gdym tam uczęszczał do gimnazyum — pomiędzy 21 mojemi współuczniami, pomimo doskonałych warunków hygienicznych, 18 używających okularów, a dwóch z nich nawet za pomocą okularów dojrzeć nie mogło z miejsca swego liter na tablicy. Jakich to więc kraj w przyszłości będzie miał obrońców? System dotychczasowy sam siebie zatem potępia.

Wzgląd na to i na tysiące petycyi, jakie otrzymałem z kół rodziców, skłonił mnie do rozpoczęcia kroków w celu naprawienia obecnych smutnych stosunków. Panowie! Pamiętajmy o tem, aby obywatele nie przez okulary, lecz własnemi oczami spoglądali na świat, a wtedy pokochają szczerze ojczyznę i jej instytucye“.

Gdy cesarz skończył rozpoczęła się dyskusya, poczem monarcha udał się ze wszystkimi członkami na śniadanie przygotowane w apartamentach ministra Goslera. Cesarz zajął miejsce między małżonką ministra i biskupem dr. Koppem.

Z Berlina.

(Obrady nad przedłożeniem o reformie szkół ludowych. — Sprawa odwołania zakonu Jezuitów. — Z Rady związkowej. — Niemcy i republika brazylijska.)

Izba deputowanych sejmu pruskiego przekazała w sobotę przedłożenie rządowe o reformie szkół ludowych, osobnej komisyi złożonej z 28 członków. Przebieg dyskusyi ogólnej nad tym przedmiotem był nader ożywiony i przybierał niekiedy ostry charakter.

Dep. Windthorst oświadczył, że rząd w błędzie jest, jeśli sądzi, iż wniesiona przezeń ustawa mogłaby dobre wydać skutki. Wywoła ona walkę gorszą w następstwach od walki kościelnej a mowca rok po roku będzie domagał się jej i póty przeciw niej będzie występować, póki protest nie zwycięży. Ustawa — mówił dalej przywódca centrum — monopolizuje szkołę na rzecz państwa. Od szkoły projektowanej przez rząd obecnie, do szkoły ogołoconej zupełnie z nauki religii, dzieli tylko jeden krok. Z Koła polskiego przemawiał ks. dr. Stablewski przeciw projektowi. Religia — powiedział — musi być podstawą wychowania. Protestując przeciw wykluczeniu nauki języka polskiego ze szkół ludowych — dodał — na walce państwa z kościołem skorzysta tylko socyalna-demokracya. Jeśli ona pośród ludu polskiego nie robi żadnych postępów, to zasługa duchowieństwa katolickiego.

Minister Gossler oświadczył w obec zarzutów p. Windthorsta, iż daleką jest od rządu wszelka myśl wdzierania się w duchowe prawa Kościoła.

Wniosek o przywrócenie w Niemczech zakonu Jezuitów, postawiony w sejmie niemieckim przez Windhorsta, żywo obecnie zajmuje umysły. Sytuacya parlamentarna jest chwilowo taką, iż zwolennicy wniosku nie tracą nadziei pomyślnego załatwienia sprawy. Liczą mianowicie na poparcie socyalistów i wolnomyślnych, którzy z zasady są przeciwni wszelkim wyjątkowym zarządzeniom, bez względu na to, czy skierowane są one przeciw agitatorom rewolucyjnym, czy przeciw zakonnikom. Nadto spodziewa się p. Windhorst, że pozyska głosy pruskich konserwatystów, za to, iż wzamian w sejmie pruskim pomagać im będzie przy obaleniu nowego projektu ustawy gminnej.

Według *Köln. Volkszeitung*, rada związkowa nie będzie się sprzeciwiała ewentualnej uchwale parlamentu, znoszącej banicyjne dekrety na Jezuitów.

Rada związkowa przekazała projekt dotyczący wojska kolonialnego w wschodniej Afryce, komisyi dla armii i marynarki i przyjęła wnioski Bawaryi i Saksonii, żądające otwarcia granicy dla importu bydła austryacko-węgierskiego i duńskiego, oraz pochodzących z krajów tych wyrobów mięsnych. Z powodu tego spodziewają się rychłego otwarcia granicy, pomimo protestów, jakie w ostatnich dniach wystosowały do kanclerza różne Towarzystwa rolnicze.

Niemcy uznały rzeczpospolitą stanów brazylijskich. *Hamb. Corr.* donosi w tym względzie: „Gdy kongres brazylijski wezwał obecnego naczelnika rządu prowizorycznego, aby sprawami rządowemi nadal kierował, upoważniony został poseł niemiecki w Brazylii do zakomunikowania rządowi brazylijskiemu, że rząd niemiecki jest gotów przyjąć listy uwierzytelniające posła brazylijskiego, i zaopatrzy, skoro to się stanie, niemieckiego posła w nową akredytywę dla rządu brazylijskiego. Polecenie to spełnił hr. Dönhoff“.

Memoryał królowej Natalii.

Królowa Natalia przesłała d. 6 b. m. do skupczyny swój memoryał w sprawie rozwodowej, i dołączyła do niego całą swoją korespondencyę z królem Milanem, regentem Risticzem i prezesem gabinetu Gruiczem. Równocześnie zarządziła królowa ogłoszenie tego memoryału w dziennikach paryskich. Chociaż koła decydujące w Belgradzie były na to przygotowane, to przecież krok królowej wywołał bardzo silne wrażenie. Oprócz rady stanu, zebrała się po południu rada ministeryalna, a wkrótce potem wydział skupczyny pod przewództwem prezydenta Pasicza, celem naradzenia się co dalej czynić. Rząd jest zdecydowanym niedopuścić do odczytania w Izbie tego memoryału, w czem popiera go większość stronnictwa radykalnego, która jest zdania, że należy zawiadomić królowę za pośrednictwem prezydyum skupczyny, iż sprawa ta nie należy przed forum ciała prawodawczego.

Mniejszość skupczyny natomiast zamierza zająć się owym dokumentem, żądać przeczytania go na tajnem posiedzeniu, a dopiero wówczas oświadczyć, że skupczyna jest niekompetentną.

KRONIKA

Lwów, 9 grudnia

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Bełzie, w powiecie sokalskim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JO Marszałek krajowy**, ks. Eustachy Sanguszko, powrócił do Lwowa. Zastępca Marszałka w Wydziale krajowym. p. Antoni Chamiec wyjechał do Wiednia, dla wzięcia udziału w pracach Izby deputowanych Rady państwa.

— **W kościele archikatedralnym** wczoraj, o godzinie 6 rano, Najprzew. ksiądz arcybiskup Morawski odprawił solenne nabożeństwo na intencyę lwowskiego Stowarzyszenia młodzieży handlowej, w dwóchsetną siedmnastą rocznicę jego założenia. Wszystkie sklepy w mieście przez cały dzień wczorajszy były zamknięte. Wieczorem odbyło się towarzyskie zebranie w Kole młodzieży handlowej.

† **Dr. Maurycy Kabat**, były poseł na Sejm krajowy, głośny obrońca prawny i profesor Uniwersytetu lwowskiego, prezes tutejszej Izby adwokatów, członek gal. Kasy oszczędności i rady nadzorczej Banku hipotecznego, były syndyk miasta Lwowa, zmarł w mieście naszem onegdaj wieczorem, przeżywszy lat 77. W zmarłym traci społeczeństwo nasze jednego z najpoważniejszych obywateli, męża wypróbowanych cnót i nieskazitelnego charakteru, a przytem znakomitego uczonego i statystę, który przodował mu i przez długi lat szereg oddawał mu niespożyte zasługi zarówno na katedrze profesorskiej, jak na trybunie sejmowej i na ławie patrona trybunału. S. p. Kabat był pierwszym profesorem, który z zaprowadzeniem w Uniwersytecie lwowskim wykładów polskich, przedmiot swój, procedurę cywilną, wykładać zaczął w języku ojczystym. Rówieśnik dra Franciszka Smolki i dra bar. Ziemiałkowskiego, już od r. 1848 gorący brał udział w życiu publicznem. Należał też do grona założycieli *Dziennika Polskiego.*

Pogrzeb ś. p. Maurycego Kabata odbędzie się dziś, we wtorek, o godzinie 3 po południu, z domu żałoby przy ul. Skarbkowskiej l. 5.

Lwowska Izba adwokatów uchwaliła na *ad hoc* zwołanem posiedzeniu wydziału: wystosować pismo kondolencyjne do wdowy, złożyć na trumnie wspaniały wieniec z napisem: „Lwowska Izba adwokatów swojemu prezydentowi“, oraz upoważnić adw. dr. Pomianowskiego do przemawiania nad grobem w imieniu Izby.

— **Metoda Kocha w szpitalu powszechnym we Lwowie**. Szczepienia odbywają się dotąd codziennie rano także i w celach

diagnostycznych. Wyniki są w ogóle dodatnie, o ile jednak będą trwałe, pokaże dalsza obserwacya. U osób, dotkniętych gruźlicą płuc i otrzewny, dawki użyte były bardzo małe. Chociaż u wszystkich pacyentów wystąpiły reakcye, to przecież dotychczas nigdy w stopniu zagrażającym życiu; z przezorności bowiem prymar. dr. Ziembicki używa roztworów bardzo słabych. Przeważna część szczepionych leży na oddziale chirurgicznym; resztę pacyentów mają w obserwacyi prymaryusze: dr. Widman, Sawicki, Rożański, Krówczyński. W szpitalu św. Zofii poddano doświadczeniom troje dzieci.

Udział lekarzy z miasta jest ciągle znacznym — a zainteresowanie się przebiegiem — nie ostyga.

— **Nowa stacya telegraficzna.** W Alwernii otwarta została dnia 6 grudnia b. r. stacya telegrafu połączona z urzędem pocztowym, z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

— **Posiedzenie naukowe** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się dziś, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: Dr. Stella-Sawicki: Z dziedziny hygieny. Prof, dr. Longin Fejgiel: O bakcylach gruźliczych. Prof. Leopold Wajgiel: O niektórych rzadszych minerałach galicyjskich.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 10 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: Wykład p. Załozieckiego: „O teoryach tworzenia się oleju skalnego i wosku ziemnego“.

— **Otwarcie ślizgawki** tutejszego Towarzystwa łyżwiarskiego na Szumanówce, nastąpiło dnia dzisiejszego. Ślizgawki odbywać się będą codzień bez przerwy, od godziny 9 z rana do późna wieczorem, w którym to czasie, staw stosownie do potrzeby, oświetlany będzie lampami błyskawicznemi systemu Ditmara. Zakontraktowane zaś kapele wojskowe pułków 30 i 95 rozpoczynać będą produkcye swoje nad stawem w dniach przy pogodzie sprzyjającej, już od godziny 2 z południa, a kończyć takowe z uderzeniem godziny 5 wieczorem. Zamierzone są i większe festyny na lodzie, a mianowicie już teraz przygotowywane jest na torze tutejszym jeszcze niepraktykowane „Corso kostiumowe“ z akcessoryami, w najpierwszych fabrykach zagranicznych zamówionemi.

— **Stowarzyszenie rękodzielników lwowskich** „Gwiazda“ wysyła do Rozwadowa na pogrzeb ś. p. Karoliny z Ponińskich ks. Lubomirskiej, jako swej dobrodziejki i fundatorki stypendyum dla młodzieży rękodzielniczej, delegacyę ze sztandarem w liczbie 12 członków, z prezesem p. Franciszkiem Głodzińskim na czele, która złoży wieniec na trumnie imieniem Stowarzyszenia.

— **Wyrok.** Lwowski trybunał sądowy skazał niepoprawnego rzezimieszka Jana Karczmarza, który w lipcu r. b. włamał się do sklepu złotnika Józefa Waldmana przy ul. Krakowskiej i skradł ztamtąd rozmaite kosztowności, wartości 600 złr., na 7 lat ciężkiego więzienia. Karczmarz popełnił tę kradzież w spółce z drugim złodziejem, którego jednakże nie zdołano wyśledzić. Karczmarz nie wydał swojego spólnika, który zabrał wszystkie kosztowności.

= **Wypadek śmierci.** Onegdaj rano znaleziono w lodowni browaru na Pohulance, zwłoki tamtejszego robotnika Karola Lissa, pochodzącego ze Lwowa, liczącego lat 39, który spadł przypadkowo, lub w zamiarze samobójczym rzucił się z wysokości kilkunastumetrowej galeryi na poziom lodowni, w chwili, gdy nikogo tam nie było, i zabił się na miejscu. Po skonstatowaniu śmierci odstawiono zwłoki do kostnicy głównego szpitala i zarządzono dochodzenia sądowe.

= **Podejrzana własność.** W Drohobyczu zakwestyonowano u Jana Harasyma i Franciszka Petli, parę srebrnych gładkich lichtarzy 13 próby o krągłych podstawkach, ważących 500 gramów, wart, 30 zł., oraz dwie pary wełnianych spodni wraz z takąż kamizelką.

= **Ogień sklepowy.** Wczoraj po południu spostrzeżono kłęby dymu wydobywające się z zamkniętego sklepu Izaka Spāta pod l. 28 przy ulicy Kazimierzowskiej. Po otworzeniu tego sklepu okazało się, że paliły się sprzęty obok żelaznego pieca, w którym przed zamknięciem sklepu rozpalono. Straż pożarna ugasiła wnet ogień, który nieznaczną szkodę wyrządził.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: futro męskie kangurowe z bobrowym kołnierzem, pokryte granatowem suknem, wart. 60 zł.; męski zegarek, remontoir, ze srebrnym łańcuszkiem, a drugi mały srebrny cylinder i złoty pierścionek z mlecznym kamykiem, wart. 40 zł., za którą kradzież ściga policya czeladnika kotlarskiego Jakóba Troczyńskiego, pochodzącego z Rossyi; dwie złote ślubne obrączki znaczone „Z. B. i J. C. 25 listop. 1888“, i cztery inne złote pierścionki; dwa srebrne zegarki, damski, znaczony J. H., i męski do nakręcania kluczykiem; gruby srebrny łańcuszek i parę kólczyków z czerwonemi kamykami. — Zgubiono: pugilaresik z kwotą 44 zł., recepisami pocztowemi i receptami lekarskiemi, i drugi z kwotą 25 do 30 zł., oraz z dukatem, srebrnym medalionikiem z wizerunkiem Matki Boskiej, szkaplerzem i z biletem na łożę w teatrze; rozetę brylantową od kólczyka, wart. 300 zł.; sakiewkę z kwotą 13 zł., marką kapelusznika Kożelouszka i fotografią mężczyzny w mundurze huzarskim; bobrowy zarękawek z chusteczką znaczoną L H. — Znaleziono: popielatą damską pelerynę; czarny skankowy kołnierz; mosiężną kapslę od osi powozu. — Zakwestyonowano: u Iwana Chudyka nowy, czarny kożuch barani, biało wyprawiony i lnianą płótniankę; parę skórkowych przyszew.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 9 grudnia 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 3 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 6, do godziny 12 w południe dnia 9 grudnia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1·8), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (88 prc. wilgotności względnej), opad: śnieg, wysokość opadu 1·4 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —4·9°C, najwyższa +0·0°C w sobotę w południe, najniższa —8.4°C w nocy z niedzielę na poniedziałek.

We wszystkich trzech dobach prószył śnieg nieznaczny, dziś rano zaczęło się wypogadzać.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 770 do 765 mm. w północnych Niemczech; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 765 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 9. do godziny 12 w południe dnia 10 grudnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby obniży się do —8·0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza bez zmiany;- opadu nie będzie, przeważnie pogodnie.

— **Dr. Aleksander Celewicz**, specyalista w chorobach płuc, nosa i gardła, prosi nas o zamieszczenie, że po powrocie z Berlina przeniósł się ze Zbaraża do Tarnopola, i że mikroskopijny rozbiór plwocin wykonywa na żądanie osobiście.

— **Doktorat.** P. Kornel Paygert z Sidorowa, w Galicyi, syn poety Adama, otrzymał na Uniwersytecie monachijskim tytuł doktora nauk społecznych i państwowych ze stopniem *summa cum laude*. Bronił on rozprawy „O ekonomicznem położeniu szewców galicyjskich“.

— **Polacy w Sadogórze.** Załatwiając protest Polaków z Sadogóry, bukowińska krajowa Rada szkolna, na mocy opinii, złożonej przez inspektora p. Żankowskiego i przez okręgową Radę szkolną, orzekła ostatecznie, że w szkołach ludowych w Sadogórze ma być udzielaną dwa razy tygodniowo nauka języka polskiego dzieciom polskiej narodowości, a to począwszy od klasy 1.

— **Śluby.** W Myszkowie, w sanockiem, onegdaj pobłogosławiony został związek małżeński panny Sorgier z panem Olszewskim, właścicielem dóbr.

W majątku Bebeby, w gubernii podolskiej, odbył się w gronie rodziny obojga narzeczonych obrzęd zaślubin panny Ernestyny Sobańskiej, córki Ernesta i Wirginii z hr. Tymanów Sobańskich, z panem Zygmuntem Pokrzywnickim, synem ś. p. Zygmunta i Henryki z Zalutyńskich Pokrzywnickich.

W dniu 28 z. m. ks. proboszcz Przedpełski pobłogosławił w kościele farnym w Płocku związek małżeński pomiędzy hr. Witołdem Łodzia Bnin-Bnińskim, majorem wojsk pruskich, a panią Bronisławą Leszczyc-Sumińską, wdową po publicyście, ś. p. Zygmuncie Sumińskim, b. współredaktorze „Niwy“.

— **Przed sądem** w Wiedniu rozpoczęła się w sobotę rozprawa ostateczna w procesie przeciwko pomocnikowi kupieckiemu Peratonerowi, który na podstawie sfałszowanego dyplomu doktorskiego otrzymał był miejsce sekundaryusza przy jednym ze szpitali wiedeńskich i przez dłuższy czas faktycznie wykonywał praktykę lekarską. Trybunał na razie postanowił zbadać stan umysłowy podsądnego.

— **Baronowa Stackelberg**, rodzona ciotka byłego księcia bułgarskiego Aleksandra Battenberskiego, z domu hrabianka Hauke, zmarła w tych dniach w Petersburgu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Henryk Skarbek Kruszewski, weteran wojsk polskich z roku 1831, ozdobiony krzyżem „Virtuti militari“, umarł w zeszły piątek w 78 roku życia. Pogrzeb odbył się w niedzielę o godzinie 3 po południu, przy bardzo licznym udziale publiczności. Zwłoki odprowadzono do rogatki Żółkiewskiej, a ztamtąd przewiezione zostały do Chorobrowa, majątku zmarłego, położonego w powiecie sokalskim. — Wiktor Prus III. Wiśniewski, urodzony w r. 1822, znany w szerokich kołach ze swej patryotycznej i obywatelskiej działalności. Pogrzeb odbył się wczoraj po południu. Tłumy publiczności pospieszyły, aby oddać ostatnią usługę dobrze zasłużonemu obywatelowi. — Albina Hauff z domu Nigrin, żona urzędnika techn. Namiestnictwa, w 31 roku życia.

W Zamarstynawie koło Lwowa, Józefa Sawicka, wdowa i emerytka po b. woźnym magistratu lwowskiego, w 108 roku życia. Zmarła pobierała przez 60 lat przeszło emeryturę.

W Dąbrowy, Zygmunt Grüner, artysta-malarz. były nauczyciel rysunków w gimnazyum i seminaryum nauczycielskiem w Tarnowie, przeżywszy lat 74.

W Tarnowie, Paulina Ogonkiewiczówna, jedna z zasłużonych nauczycielek szkoły żeńskiej etatowej. Przez lat 20 pracowała ona w murach rodzinnego miasta nad wychowaniem młodzieży.

W Grünsberghof pod Lincem, po krótkiej chorobie, August Henryk John, właściciel dóbr ziemskich, syn ś. p. Juliusza Augusta, właściciela browaru i radcy miejskiego w Krakowie, przeżywszy 46 lat. Zwłoki sprowadzone zostały do Krakowa i pochowane w grobach familijnych.

W Nicei, ojciec Leona Gambetty, w sędziwym wieku.

W Petersburgu, Ferdynand Suszczyński, właściciel długoletni polskiej drukarni w Petersburgu. W tej drukarni drukowano Spasowicza „Historyę literatur słowiańskich“, w ostatnich zaś czasach „Szkice“ Adama Szymańskiego.

— **W gmachu książęcego muzeum** w Brunszwiku, pękła rura ogrzewająca i w jednej z sal woda przeciekła przez sufit i po ścianach uszkodziła bardzo wiele drogocennych zabytków. Niebezpieczeństwo groziło i galeryi obrazów, ale w porę mu zapobieżono.

— **Wielka upadłość.** Z Nowego Orleanu telegrafują o upadku jednej z największych firm plantacyj bawełny, trzeciej z kolei w Ameryce. Pasywa wynoszą $2\frac{1}{2}$ milionów dolarów. Przyczynę upadku przypisują przygnębieniu finansowemu, panującemu w obecnej chwili w całym świecie, tudzież upadkowi cen bawełny. Firma była współwłaścicielką 25—30 plantacyj.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

---

Notatki literacko-artystyczne.

Repetoar teatralny. Dzisiaj, we wtorek, „Mały Faust“, po cenach dramatu. — Jutro, we środę, „Honor“, Sudermanna. — We czwartek „Aida“ z pp. Pawlikówną, Łukaszewską, Chodakowskim, Warmuthem i Jerominem. — W piątek po raz pierwszy „Klub kawalerów“, komedya w 3 aktach M. Bałuckiego.

Wybory w Akademii Umiejętności. W sobotę odbyło się posiedzenie walne jesienne Akad. Umiejętności, na którem uchwalono, prócz innych spraw, budżet na rok następny. Po stanowczem oświadczeniu prezesa Majera, że w żadnym razie wyboru ponownego na prezesa Akademii przyjąć nie może, prof. Morawski postawił przyjęty oklaskami wniosek, aby dla uwiecznienia pamięci tak zasłużonego długoletniego prezesa ustanowić wieczystą fundacyę, nagrodę imienia Józefa Majera, dla której określenia dokładniejszego należy wybrać komisyę, aby natychmiast przedłożyła propozycye. Wniosek ten uchwalono jednomyślnie i przystąpiono do wyboru prezesa. Prezesem Akademii na najbliższe trzechlecie wybrano dotychczasowego sekretarza generalnego prof. Stanisława hr. Tarnowskiego, a gdy w skutek tego okazała się potrzeba wyboru sekretarza generalnego, wybrany został prof. Stanisław Smolka.

W Akademii Umiejętności wybrani zostali w sobotę członkami czynnymi: pp. Władysław Łoziński i dr. Władysław Zajączkowski, członkiem-korespondentem dr. Maksymilian Kawczyński, a członkami czynnymi zagranicznymi pp. Włodzimierz Spasowicz, L. Pasteur, J. W. Schiaparelli w Medyolanie, W. Thomson w Glazgowie i prof. Virchow w Berlinie.

P. Helena Modrzejewska wystąpiła w Krakowie po raz piewszy we czwartek w „Maryi Stuart“, następnie grała „Walkę kobiet“ i „Adryannę“. Teatr był przepełniony, a publiczność zgotowała artystce pełne zapału i entuzyazmu przyjęcie, witając ją jako ukochane dziecko Krakowa. Pani Modrzejewska grać będzie także w „Mazepie“. Dzienniki miejscowe z zachwytem piszą o grze artystki.

-β- **Ze sztuki.** Doniosłego znaczenia uchwała zapadła na zwyczajnem posiedzeniu lwowskiej Reprezentacyi Towarzystwa sztuk pięknych, a to na wniosek p. Władysława Łozińskiego, pod którego umiejętnem i pełnem wybornego artystycznego smaku kierunkiem, rozwój naszego „salonu“ stał się tak widocznym, że budzi istotny podziw i uznanie. Oto, Towarzystwo lwowskie powzięło zamiar budowy własnego gmachu na pomieszczenie dzieł sztuki, i acz wie o tem, że przyjdzie mu walczyć może z wielu trudnościami, to jednak ufne w dobrą sprawę, postanowiło dążyć wytrwale do osiągnięcia zamierzonego celu i ani na chwilę nie spuszczać go z oka. Kolonia nasza artystyczna, dowiedziawszy się o tym godnym najszczerszego poparcia projekcie, postanowiła na wniosek jednego z artystów przyjść mu z pomocą i namalować zbiorową paletę, a uzyskany ze sprzedaży jej fundusz, miałby służyć na pierwszą cegiełkę budowy przyszłego gmachu sztuk pięknych.

Rezultat próby nowowstępujących do monachijskiej Akademii sztuk pięknych jest następujący: Wszystkich zgłaszających się do Akademii w tym roku było 168, z tych przyjętych zostało 72 uczniów. Z Polaków przyjęci zostali na kursa malarskie: Damazy Kotowski, Antoni Jezierski, Stanisław Krzyształowicz, Sylweryusz Saski, Benjamin Danzig, Rachmiel Springmann i Władysław Pochwalski.

Dr. Koch. Ostatni numer *Deutsche Medicinische Wochenschrift* zamieszcza artykuł z instytutu hygienicznego prof. Kocha, treści następującej: Udało się króliki i myszy uczynić odpornemi na działanie zarazka tężca (*tetanus*). Uczynienie zarazka nieszkodliwym zależy od płynu krwistego, wolnego od komórek. Płyn ten stanowią substancye trujące, wytwarzane przez lasecznika tężca (*tetanus*).

Prof. Billroth miał w tych dniach na swej klinice w Wiedniu wykład, w którym oświadczył, iż stan pacyentów jego, leczonych metodą Kocha, znacznie się poprawił, i że w ogóle wszystko świadczy, iż metodą tą można znakomite osiągnąć rezultaty. Billroth twierdzi, że — czego Koch nie podniósł — po injekcyach limfy zmniejsza się, a z czasem zupełnie ustaje ropienie ognisk gruźliczych. Wartość dyagnostyczną tego środka stawia Billroth ponad wszelką wątpliwość.

Słynny chirurg prof. Lister miał dnia 4 b. m. w Londynie odczyt o odkryciu Kocha. Lister podniósł, że Koch oprócz środka przeciw gruźlicy, odkrył, acz jeszcze nie ogłosił, środki, które dwie inne straszne choroby nie tylko uleczyć, lecz także zapobiegać im mogą. Owe środki mają się składać z substancyj tak prostych, że każdy będzie je mógł sam sporządzać.

XVI. Ogólne Zgromadzenie Związku stowarz. zarobkowych i gospodarczych.

I.

W sobotę i niedzielę obradowało w wielkiej sali ratuszowej walne zebranie związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Zebranie delegatów w liczbie 53 reprezentujących 64 Towarzystw, zagaił prezes wydziału Związku p. Stanisław Szczepanowski, krótką przemową określającą w głównych rysach cel zgromadzenia, poczem wezwał do wyboru przewodniczącego i jego zastępcy. Przez aklamacyę powołano do przewodniczenia obradom p. St. Szczepanowskiego na jego zaś zastępcę p. Eugeniusza Rozwadowskiego. Obowiązki sekretarzy sprawowali pp. Doboszyński ze Stanisławowa i Michał Osiński z Przemyśla.

P. Stanisław Szczepanowski, który odstąpił krzesło prezydyalne p. Rozwadowskiemu zdał najpierw relacyę o będącym właśnie w toku założenia Banku związkowego. Sprawa tego banku znajduje się już na najlepszej drodze i są wszelkie widoki, że statut jego zostanie niebawem zatwierdzonym. Na 96 stowarzyszeń subskrybowało udziały już 76 stowarzyszeń. Ogółem subskrybowano 129.600 zł., tedy o 4.600 zł. więcej, niż jest wyznaczonem dla ukonstytuowania Banku a zadatku złożono przeszło 14.000 zł. Wśród dyskusyi nad tym przedmiotem p. J. Starkel uczynił wniosek, aby uprosić deputowanych do Rady państwa pp. Szczepanowskiego i Rutowskiego o poczynienie w Wiedniu kroków w interesie szybkiego wyekspedyowania statutu i umożliwienia tym sposobem rychłego wejścia w życie tyle pożądanej instytucyi. Wniosek przyjęto.

Przedłożone przez referenta p. Wł. Terenkoczego sprawozdanie wydziału z czynności Związku za czas od 20 listopada 1889 do 20 listopada 1890 r. zawiadamia na wstępie, iż zmieniony na ostaniem walnem zebraniu statut Związku, został zatwierdzony przez Namiestnictwo i Ministerstwo spraw wewnętrznych, poczem podnosi, że szczególną uwagę przykładał wydział do szybkiego załatwienia sprawy Banku związkowego, w myśl uchwały XV walnego zgromadzenia. W tym celu został wypracowany projekt statutu, który był dyskutowany na dwóch posiedzeniach wydziału i następnie rozesła-

ny wszystkim Towarzystwom związkowym z wezwaniem o poczynienie uwag, które były znowu przedmiotem obrad jednego posiedzenia wydziału.

Tak wypracowany statut został przedłożony nadzwyczajnemu walnemu zgromadzeniu delegatów, odbytemu dnia 29 marca b. r. we Lwowie i jednogłośnie przyjęty, z wezwaniem jak najprędszego wprowadzenia w życie tej instytucyi. Odtąd sprawa ta oddaną została osobnemu komitetowi założycieli. Sprawozdanie podnosi, iż jednomyślność okazana przy uchwaleniu statutu Banku, jakoteż wynik subskrypcyi ze strony Towarzystw związkowych, które na pierwsze wezwanie zdeklarowały kwotę wyższą, aniżeli była preliminowaną, jest najlepszem świadectwem odczutej potrzeby takiej instytucyi, a bardziej jeszcze jest nowym dowodem, że stowarzyszenia nasze, które pod hasłem łączności powstają i rozwijają się, nie zatracają tej dewizy w sprawach ogólnych.

Pragnąc zasięgnąć zdania najbardziej kompetentnego w sprawie kredytu włościańskiego, zaprosił Wydział do współudziału w obradach i do wyrażenia swych zapatrywań, posłów stanu włościańskiego wraz z posłem p. Żardeckim.

Chcąc uczynić zadość nagłej potrzebie zmiany ustawy, na podstawie której Towarzystwa zarobkowe istnieją, zwołał Wydział osobną ankietę, która zajęła się przedewszystkiem ułożeniem kwestyonaryusza dla Towarzystw związkowych.

Pod względem rozwoju Towarzystw zaznaczył się rok ubiegły bardzo dodatnim rezultatem, który tembardziej może zadowolić, że tak znaczny wzrost kapitałów własnych i obcych okazuje się nie wskutek powstania nowych stowarzyszeń, lecz wskutek rozwoju czynności istniejących Towarzystw.

Rezultat ten przedstawia się w następujących cyfrach:

Liczba członków Tow. zaliczkowych wynosiła w 1889 roku 132.196. Liczba członków innych stowarzyszeń zarobkowych 6176, razem 138.372 a więc o 11.722 więcej aniżeli w roku 1888.

Tak znacznego wzrostu liczby członków, bo wynoszącej 9·25 prc. w stosunku do wysokości zeszłorocznej liczby, nie wykazały Towarzystwa od roku 1882.

Porównując zaś pojedyncze rubryki bilansów, dochodzimy do następujących rezultatów:

Udziały członków Tow. zal. w r. 1889 wynosiły 4,511.271, udziały członków innych stowarzyszeń 363.209 (centy opuszczone) czyli razem 4,874 480, a więc o 162.995 więcej, aniżeli w roku 1888.

Fundusz rezerwowy Towarzystw zaliczkowych wynosił 937.300·92, fundusz rezerwowy innych stowarzyszeń 44.650·56, razem 981.951·48, czyli o 126 636 78 więcej, aniżeli w roku poprzednim.

Ogół zatem funduszów własnych wynosi u wszystkich stowarzyszeń kategoryj: w udziałach 4,874.480·10, w funduszach rezerwow. 981.951.48, czyli razem 5,856.431·58 a że w roku poprzednim wynosił 5,567.799·19, zwiększył się przeto o 289.632·39.

Szczególnie pocieszającym jest objaw wzrostu funduszów rezerwowych, świadczy bowiem o zastosowaniu się zarządów towarzystw do kilkakrotnie powziętych przez walne zgromadzenie uchwał, aby fundusze o ile możności zwiększać, i aby norma i h wysokości była zastosowaną nie do udziałów, lecz do kapitału obrotowego.

Fundusze obce, jakiemi Towarzystwa rozporządzały, przedstawiają się jak następuje:

Wkładki oszczędności u Towarzystw zaliczkowych wynosiły w roku 1889.	12,347.602·82
gdy w roku 1888 przedstawiały sumę	10,991.446·39
wzrosły przeto o . .	1,356.146 43

co uważa sprawozdanie za najlepszy dowód zaufania, jakie Towarzystwa zdobyły u szerszej publiczności.

Długi zaciągnięte przez Towarzystwa zaliczkowe w różnych instytucyach w roku 1889 wynosiły 2,751.850 złr., zwiększyły się tedy w porównaniu z rokiem poprzednim o 741.164 złr. Najsilniejszy stosunkowo kredyt posiadały one w austro-węgierskim Banku, a okoliczność tę należy uważać jako objaw dodatni, gdyż jest dowodem, że sfery pozakrajowe coraz chętniej wchodzą w stosunek z naszemi Towarzystwami, i że Bank ten, do niedawna niezbyt chętny stowarzyszeniom w Galicyi, zaczyna sprawiedliwiej oceniać ich zdolność kredytową.

Fundusz obrotowy Towarzystw zaliczkowych zwiększył się o dwa i pół miliona zł. a innych Stowarzyszeń o 150.000 zł.

Odpowiednio do wzrostu funduszów, uzyskanych do obrotu, wzmogły się wierzytelności Towarzystw i wykazują poważną zwyżkę 2,468.320·42; gdy bowiem stan pożyczek, udzielonych członkom, wynosił w r. 1888 17,082.194·68, przedstawia w roku ubiegłym sumę 19,550.515·10.

Do związku przystąpiły cztery nowe stowarzyszenia: Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzeżanach; Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Skałacie; Towarzystwo wzajemnego kredytu mieszczan w Stanisławowie; Kasa zaliczkowa w Złoczowie.

Sprawozdanie powyższe odesłano do komisyi, do której zostali wybrani pp.: Wąsowski, Götinger, Kerekiarto, Wurst i Jabłoński.

Z porządku dziennego lustrator, pan Heinrich, złożył sprawozdanie z przeprowadzonych w ciągu roku lustracyj. Dowiadujemy się z niego, iż zlustrowano 69 stowarzyszeń, i pomimo najściślejszych szkontrów, w żadnem stowarzyszeniu nie dostrzeżono jakiejkolwiek nierzetelnej manipulacyi, owszem, we wszystkich stowarzyszeniach manipulacya kasowa prowadzoną jest z wielką ścisłością.

Sprawozdanie lustratora odesłano do komisyi, złożonej z pp.: Dulęby Bronisława, Żardeckiego, Kleina, Adamskiego i Szaneckiego.

Następnie p. Wojciech B i e c h o ń s k i referował o zmianach ustawy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych z 9 kwietnia 1873 roku.

Odnośne wnioski przekazano osobnej komisyi z 5 członków z poleceniem, aby na obecnem zebraniu złożyła sprawozdanie.

Z wielkiem zajęciem wysłuchało następnie zgromadzenie wykładu profesora uniwersytetu dr. Głąbińskiego o „znaczeniu waluty“.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi kontrolującej z zamknięcia rachunkowego za rok 1889, oraz przedłożenie budżetu na rok 1891, poczem p. Biechoński referował w sprawie uregulowania drobnego kredytu włościańskiego.

Wydziałowi udzielono za rok 1889 absolutoryum.

Nastąpiły z kolei samoistne wnioski stowarzyszeń i delegatów. Wniosek towarzystwa zaliczkowego w Pilznie, aby część zysków używano na cele dobra publicznego uchwalono. Nad wnioskiem Towarzystwa w Skałacie „Walne zgromadzenie uprasza wydział o poczynienie kroków potrzebnych celem utworzenia zastępstwa Banku krajowego w każdem mieście powiatowem“, przeszło zebranie na razie do porządku dziennego, ponieważ nie wszystkie powiaty mają już związkowe stowarzyszenia zaliczkowe

Dodatkowo uchwalono wezwać wydział Związku, aby się postarał, by w każdym powiecie istniało takie Towarzystwo.

Na wnioski Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie, żądającego, ażeby ustawa pozwalała na zastępstwo Banku krajowego i używania przy firmie „zastępstwo Banku krajowego“, przeszło zgromadzenie do porządku dziennego.

Natomiast uchwalono udać się do Banku krajowego o wyjaśnienie, w jaki sposób Bank zamierza uchronić Towarzystwa od strat, wynikłych z nakładania większych podatków z powodu owego zastępstwa.

Poseł dr. Merunowicz postawił następujący wniosek: Ze względu na powolny wzrost stowarzyszeń niezaliczkowych w naszym kraju, t. j. takich stowarzyszeń, które mają na celu bezpośrednie działanie w kierunku rozwoju rolnictwa, przemysłu i handlu krajowego; zgromadzenie uchwali: Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uznaje w obecnej chwili, jako jedno z głównych swoich zadań programowych, czuwanie nad rozwojem istniejących i staranie się o tworzenie nowych produkcyjnych przedsiębiorstw rolniczych i przemysłowych, tudzież spółek handlowych. Wzywa się ogół członków stowarzyszeń związkowych, ażeby zbiorowo i pojedyńczo przez wpływ swój osobisty i wszelkimi prawnie dozwolonymi środkami popierali rozwój spółek rolniczych fabrycznych i handlowych.

Poleca się wydziałowi „Związku“, ażeby radą i czynem wspierał wszelkie tego rodzaju usiłowania, a o osiągniętych rezultatach corocznie zdawał sprawę ogólnemu zgromadzeniu.

Wniosek ten odesłano do osobnej komisyi.

Na tem zakończono zebranie w sobotę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie na Bukowinie. Wybrani przez ogół bukowińskich właścicieli większych posiadłości pełnomocnicy, pp. Bohdanowicz Grzegorz, Grigorcea Modest, dr. Niementowski Tadeusz i dr. Stefanowicz Stefan, bawili ubiegłego tygodnia we Lwowie, aby porozumieć się ostatecznie z dyrekcyą gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sprawie rozszerzenia działań tej instytucyi na Bukowinę. Jak się dowiaduje czerniowiecka *Gazeta Polska* porozumienie nastąpiło całkowite i wspomniana dyrekcya na najbliższem walnem zebraniu członków Towarzystwa (z początkiem lutego) przedstawi wniosek o odpowiednią zmianę statutów, co gdy nastąpi, Towarzystwo niezwłocznie zacznie operować na Bukowinie.

Targ zbożowy. *)

Dnia 9 grudnia 1890.

Lwów, pszenica 7·10 do 8·—, żyto 5·80 do 6·25, jęczmień 5·80 do 7·—, owies obroczny 6·30 do 6·70, rzepak 10·50 do 11·25, groch 5·75 do 8·50, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·70, żyto 5·60 do 6·10, jęczmień browarny 5·25 do 7·—, owies 6·— do 6·40, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 47·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·80 do 7·50, żyto 5·50 do 6·15, jęczmień 5·25 do 6·85, owies 5·90 do 6·20, groch 5·50 do 8·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·15 do 8·15, żyto 5·90 do 6·35, jęczmień 5·75, do 7·25, owies 6·40 do 6 85, groch 6·— do 8·75, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 57·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

C h m i e l od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

O k o w i t a gotowa za 10.000 litr. pr. *loco* Lwów 14 na termina 11·50 do 12·— zł.

Ceny nieco niższe. Na pszenicę trudny zbyt, gdyż młyny zachowują rezerwę w zakupnie.

*) Przedruk wzbroniony.

Kolej syberyjska. Wedle *Moskowskich Wiedomosti* budowa kolei syberyjskiej została już zdecydowaną. Roboty zaczną się z wiosną roku przyszłego.

OSTATNIA POCZTA

N a j j a ś n. P a n odebrał dnia 6 b. m. od generał-porucznika Antoniego bar. B e c h t o l s h e i m a przysięgę w charakterze tajnego radcy.

N a j j a ś n. P a n będzie udzielać dnia 11 b. m. we czwartek przed południem publicznych posłuchań.

Najdostojn. Arcyksiążę L u d w i k W i k t o r wraz z Najdostojn. swoją Małżonką wyjechał onegdaj do willi Wartholz pod Reichenau.

Wedle depeszy wiedeńskiej do *Czasu*, na konferencyi, jaką miał prezes gabinetu hr. Taaffe z Namiestnikiem Thunem i Marszałkiem Lobkowitzem, poruszono kwestyę odroczenia czeskiej wystawy krajowej do r. 1892. Ostateczna decyzya zależy od Monarchy, jako Protektora wystawy.

Koło polskie zebrało się wczoraj, w poniedziałek na pierwsze swe posiedzenie.

Koło wybrało do komisyi budżetowej dep. hr. Pinińskiego, do komisyi szkolnej dep. Sokołowskiego (w miejsce dr. Bobrzyńskiego), do komisyi dla reformy ordynacyi wyborczej hr. Wodzickiego (w miejsce Machalskiego), do komisyi językowej ks. Ruczkę, do komisyi prawniczej dr. Roszkowskiego, do komisyi karnej dep. Bartoszewskiego.

K o m i s y a b u d ż e t o w a Izby deputowanych, rozdzieliła dnia 6 b. m. referat o preliminarzu na r. 1891. Członkowie lewicy odmówili przyjęcia ofiarowanych im referatów.

Dnia 13 b. m. pułk austryacki imienia króla Leopolda I. (belgijskiego) stojący załogą w Gracu, obchodzi 25-letni jubileusz otrzymania tej nazwy. Z tego powodu pierwszy pułkownik Pitner z deputacyą oficerów uda się do Brukseli, a w nieobecności jego pułkiem dowodzić będzie drugi pułkownik hr. Hartenau (ks. Aleksander Battenberg).

W niedzielę i poniedziałek odbywał się w Wiedniu wiec robotników górniczych. Po dłuższej dyskusyi uchwalono rezolucyę przeciw używaniu do pracy wyrostków i kobiet, za zaprowadzeniem inspekcyi higienicznej, i płacy minimalnej 12 zł. tygodniowo lub 2 zł. dziennie, za 6-dniową pracą w tygodniu, za wprowadzeniem powszechnego prawa głosowania, za reformą ustawy o przynależności w tym duchu, by już 3-letni pobyt wystarczał do nabycia tej przynależności, za jednolitą organizacyą górników austryackich celem ochrony interesów prawnych i ekonomicznych, za reformą ustawy o zgromadzeniach i stowarzyszeniach i za stworzeniem związku centralnego dla całej Austryi.

Następca tronu greckiego z małżonką przybędzie pojutrze do Berlina.

Pochwały jakie oddał cesarz Wilhelm w głośnej swej mowie ministrowi wyznań i oświaty, Gosslerowi, położyły kres pogłoskom o rychłem ustąpieniu tego ministra. Cesarz — jak wiadomo — powiedział, iż państwo niemieckie i Prusy nie miały już od dawna takiego dzielnego, poświęcającego się i wybitnego ministra oświaty, jak p. Gossler, Cesarz wyrażał nadzieję, że minister Gossler ukończy dzieło reformy oświaty publicznej. Pomimo tedy wszelkich przeciwnych pogłosek, stanowisko ministra Gosslera zdaje się obecnie być więcej wzmocnionem, niż kiedykolwiek.

Giełda berlińska podobno poniosła straty na walorach argentyńskich. Z tego powodu w łonie rządu obradowano już nad środkami, którychby użyć należało celem ochrony przed marnowaniem niemieckich kapitałów na zagraniczne przedsiębiorstwa i matactwa giełdowe.

Austro-węgierski ambasador przy dworze rossyjskim, hr. W o l k e n s t e i n powrócił d. 6 b. m. do Petersburga.

Departament policyi przesłał do oberpolicmajstra miasta Warszawy wykaz 73 cudzoziemców, którym pobyt w państwie rossyjskiem został wzbroniony. W wykazie tym znajduje się 50 poddanych austryackich, 18 pruskich, 2 rumuńskich, tyluż duńskich i jeden perski.

Na nadzwyczajnem posiedzeniu Izby luksemburskiej wielki książę Adolf złoży konstytucyjną przysięgę.

Gladstone listownie odpowiedział deputowanym irlandzkim, że obecnie nie może zawiadomić ich o swoich projektach i zamiarach co do Home-Rule, dopóki nie zostanie rozstrzygnięta sprawa Parnella; gdy ta sprawa będzie załatwiona w sposób, który mu pozwoli odnowić dawne stosunki z frakcyą Irlandzką, wtedy w sposób poufny może przystąpić znowu do narad nad programem samorządu Irlandyi. którego pragnie.

Kwestya ustąpienia Parnella jeszcze dotąd nie rozwiązana.

Francuska Izba deputowanych, po odrzuceniu wszystkich wniosków, które mogły tamować obrady budżetowe, wysłuchała na ostatniem posiedzeniu sprawozdania komisyi i zatwierdziła jej projekt przywrócenia równowagi w budżecie. Rząd przyjął projekt ustanowienia opłat od ogłoszeń, przylepianych na murach w większych miastach. Opłaty te wyniosą około 4 milionów i w ten sposób pokryty będzie niedobór bez uciekania się do nowych podatków. Budżet wydatków na r. 1891 wynosi sumę 3,164 881.000 franków.

Według doniesienia z Rzymu, wyzwał Cavallotti naczelnego redaktora dziennika *Capitan Fracassa*, p. Sacerdoti, za to, że dziennik wspomniany nazywa Cavallotti'ego wytrwale kłamcą. Idzie o dawny list Crispiego, w którym dzisiejszy prezes gabinetu miał pisać do Cavallotti'ego, że znajduje się „w niewoli sabaudzkiego domu“. Wezwany, ażeby list ten pokazał, wymawiał się Cavallotti w rozmaity sposób, i ztąd *Capitan Fracassa* nazywa go odtąd kłamcą.

W Belgii wyszła broszura, traktująca sprawy wojskowe, a jest ona pracą zbiorową kilku wybitnych generałów. Autorowie starają się przekonać, że sprawa osobistej służby w wojsku, tudzież obowiązku powszechnego tej służby, nie cierpi żadnej zwłoki, i powinna być obecnie rozwiązaną. Skoro uznaną będzie potrzeba rewizyi konstytucyi i rozszerzenia prawa głosowania, musi być równocześnie rozwiązana i sprawa reformy armii. Tymczasem jednak autorowie żądają pomnożenia rocznego kontyngentu z 13.000 na 16.000 ludzi, gdyż inaczej braknie żołnierzy dla obsadzenia nowych obwarowań nad Mozą. Jako tymczasowe żądanie stawiają także autorowie zniesienie zastępstwa w wojsku, które w Belgii można kupić przez ugodę dobrowolną z zastępcą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 grudnia. Najj. Pani zaszczyciła dzisiaj swemi odwiedzinami szpital wiedeński. Podczas całogodzinnego tutaj pobytu Monarchini zwiedziła szczegółowo wszystkie lokalności i wypytywała się z pełnem współczuciem o chorych, dotkniętych ciężkiemi chorobami.

Wiedeń, 9 grudnia. W pierwszych dniach stycznia odbędzie się u Najjaśniejszych Państwa kilka obiadów dla ciała dyplomatycznego, poczem nastąpi raut, na którym przedstawione będą damy Najjaśniejszej Pani. W drugiej połowie stycznia odbędzie się bal dworski w Burgu. Przed balem przyjmie Najjaśniejszy Pan ciało dyplomatyczne. Na balu dworskim reprezentowani będą Najjaśniejsi Państwo przez Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika i Jego Najd. Małżonkę.

W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, że hrabia Taaffe wystosował do Herbsta z powodu 70-letniej rocznicy jego urodzin, pismo pełne serdeczności.

Wiedeń, 9 grudnia, (*Tel. pryw.*) Obecna kadencya sesyi Rady państwa zakończy się zapewne już 18 b. m.; przed Bożem Narodzeniem mają się odbyć jedynie 4 posiedzenia. Prowizoryum budżetowe ma przyjść pod obrady w w przyszły wtorek.

Sejm tyrolski zbierze się na nowo d. 2 stycznia; sejm niższo-austryacki obradować będzie do 20 b. m.; spodziewają się zupełnego załatwienia przedłożenia o połączeniu Wiednia z granicznemi gminami.

Wiedeń, 9 grudnia. Zgromadzenie pomocników piekarskich ustanowiło komitet, który ma się zająć organizacyą strejku w całej Monarchii.

Wiedeń, 9 grudnia. Klub zjednoczonej lewicy złożył dr. Herbstowi z okazyi 70-letniej rocznicy jego urodzin najgoręsze życzenia.

Znaim, 9 grudnia. (*Tel. pryw.*) Chlumecky wypowiedział wczoraj w tutejszem stowarzyszeniu niemieckiem mowę, w której oświadczył, że obecna sytuacya wewnętrzna wymaga solidarności wszystkich Niemców w Austryi, którzy niepowinni dozwalać, ażeby radykalne żywioły wywierały wpływ na stronnictwo lewicy. Programem Niemców winno być otrzymanie możności współdziałania przy rozstrzyganiu spraw publicznych.

Petersburg, 9 grudnia. *Nowosti* roztrząsając stosunki między Niemcami a Rossyą, mówią, że bezpośrednim interesem obu państw jest widzieć w sobie nawzajem zgodnych sąsiadów. *Nowosti* witają z radością objawioną w ostatnich czasach przez rząd niemiecki uprzejmość względem Rossyi; *Nowosti* spodziewają się z tego najlepszych następstw.

Wrocław, 9 grudnia. Według *Schles. Ztg.*, pierwszy do Schoppnitz nadeszły transport berlińskiej firmy trzody chlewnej rossyjskiej, zawierał na 107 sztuk, trzydzieści dotkniętych chorobą pyskową i racicową. Gdy ze strony rossyjskiej nie dozwolono na zwrot transportu, została cała trzoda w bytomskiej rzeźni wybitą.

Berlin, 9 grudnia. *Post* donosi na podstawie najpewniejszej informacyi, że etat wojenny utrzyma się przy dotychczas ustanowionych pozycyach, i że nie należy się spodziewać żadnego nowego żądania.

Berlin, 9 grudnia. (*Tel. pryw*) Słabości cesarzowej oczekują w drugiej połowie stycznia.

Minister domu cesarskiego Wedel oświadczył, że wszystkie doniesienia o zamiarze podwyższenia listy cywilnej cesarza i o trudnościach finansowych dworu są nieprawdziwe.

W kołach lekarskich krążą pogłoski dotychczas niepotwierdzone, że dr. Koch wynalazł środek przeciw dyfteryi. Na klinice profesora Gerharda umarł pacyent cierpiący na rozwinięte suchoty po dwóch injekcyach środka dr. Kocha. Zastrzykiwano mu najpierw 2 miligramy a potem 3 miligramy. Zmarł on na osłabienie serca. Profesor Gerhard oświadczył przy obdukcyi, że byłoby najlepiej rozwinięte suchoty wykluczyć zupełnie od leczenia środkiem Kocha.

Berlin, 9 grudnia. Główne stowarzyszenie związku ewangelickiego w Hamburgu i odbyte przedwczoraj publiczne zgromadzenie w Kassel, postanowiły zaprotestować przeciw wprowadzeniu na nowo Jezuitów do Niemiec.

Berlin, 9 grudnia. *Reichsanzeiger* ogłasza rozporządzenie cesarskie znoszące zakaz przywozu świń, mięsa wieprzowego i kiełbas pochodzenia duńskiego. szwedzkiego i norwegskiego.

Luksemburg, 9 grudnia. Wielki książę, wielka księżna i wielki książę dziedziczny, powitani zostali u granicy kraju przez członków rządu. Ludność witała książąt z zapałem. Przy wjeździe do stolicy witano rodzinę książęcą równie entuzyastycznie.

Hamburg, 9 grudnia. Według *Hamburger Correspondent* zażądał cesarz sprawozdania o strejku robotników w fabrykach cygar. Przewodniczący stowarzyszenia fabrykantów tytoniu wyjechał do Berlina, ażeby odnośne pisma przedłożyć.

Haga, 9 grudnia. Królowa-wdowa złożyła w zgromadzeniu obu Izb przysięgę jako regentka i opiekunka królowej. Prezydent winszował krajowi skarbu, jaki posiada w królowej regentce.

Belgrad, 9 grudnia. Przesłany przez królowę Natalię na ręce prezesa skupczyny memoryał żąda, aby dano królowej sposobność widywania jej syna w niedziele i dni świąteczne. Do memoryału dołączono wiele dokumentów, między temi listy króla Milana, Gruica i Simica. Zapewniają, iż rząd zamierza ogłosić nie dołączony do memoryału list regenta Risticza do królowej, w którym Risticz czyni zarzut Natalii, iż chce odgrywać rolę królowej regentki i kierować wychowaniem nieletniego króla, co sprzeciwia się konstytucyi. Słychać na pewno, iż skupczyna zajmie się w dniach najbliższych na tajnem posiedzeniu sprawą memoryału. Rząd jednomyślnie podziela zapatrywanie, iż skupczyna nie jest kompetentną do interweniowania w sprawach prywatnych domu królewskiego, a w tym względzie stronnictwo radykalne jest jednej myśli z rządem.

Belgrad, 9 grudnia. Zawinął tu pierwszy parowiec rossyjski „Tiflis“.

Paryż, 9 grudnia. Sąd przysięgłych skazał dyrektora jednego z anarchistycznych dzienników z powodu podburzania, na dwuletnie więzienie, i 300 franków grzywny.

Paryż, 9 grudnia. Dochody z niestałych podatków i monopoli przewyższyły w listopadzie o 3,700.000 fr. preliminowaną kwotę, a o 3,600 000 fr. dochód z listopada roku zeszłego.

Dziennik *Le Monde* ogłasza list kardynała Rampolli do jednego z biskupów francuskich, który zwrócił się do Papieża z zapytaniem, co sądzić o znanej enuncyacyi kardynała Lavigerie. List wywodzi, że w całym ustroju i nauce kościoła katolickiego nie ma zgoła nic takiego, coby było sprzecznem z tą lub ową formą rządową, każda bowiem forma rządowa może na drodze sprawiedliwości i roztropności utrzymywać w społeczeństwie wyborny stan rzeczy. Stolica św. szanuje nie tylko władze świeckie, lecz utrzymuje z niemi także dyplomatyczne stosunki. Wierni tedy niechaj biorą udział w sprawach publicznych, o ile temu nie stoją na przeszkodzie szczególniejsze powody i niech tym sposobem wywierają wpływ zbawienny dla dobra religii i państwa. Katolicy francuscy spełnią pożyteczne dzieło, jeżeli pójdą wyżej wskazaną drogą.

Madryt, 9 grudnia. Rezultaty przedsięwziętych wczoraj według powszechnego prawa głosowania wyborów, dla częściowego odnowienia rad prowincyonalnych, wykazują w przybliżeniu, że wybrano w Madrycie 10 liberalnych, 4 republikanów i 2 ministeryalnych. Sprawozdania z prowincyi jeszcze niezupełne, dotychczas jednak w ogóle wynik pomyślny dla rządu.

Bruksela, 9 grudnia. Szczepienie dzieci skrofulicznych w szpitalu Middelkerke limfą Kocha wydaje najpomyślniejsze skutki.

Rzym, 9 grudnia. Wedle dzienników, kanclerz skarbu z powodu różnic z ministrem rolnictwa podał się do dymisyi.

Rzym, 9 grudnia. Król przyjął dymisyę kanclerza skarbu i prowizorycznego ministra skarbu Giolittiego i zamianował w jego miejsce Grimal-di'ego.

Londyn, 9 grudnia. Deputowany M'Carthy zwołał całe stronnictwo narodowe na dziś na zgromadzenie. Zaproszenie rozesłane zostało wszystkim członkom dawnej partyi narodowej, nie wykluczając Parnella.

Konstantynopol, 9 grudnia. Poddany rossyjski Patriko, prezes t. z. rewolucyjnego komitetu armeńskiego i 9 jego towarzyszy, byli wczoraj przesłuchiwani przez sąd kryminalny stambulski, a to w obecności dragomana ambasady rossyjskiej Rozprawa publiczna rozpocznie się jutro.

Nowy Jork, 9 grudnia. Wszyscy, bawiący w Ameryce delegaci irlandzcy. zamierzają powrócić do Europy.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 grudnia 1890

(bez kupona — dla działów 1–2; bez kupona bieżącego — dla działów 3–4)

	płacą walutą zł.	kr.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	202	50	205	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	50	229	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296	50	298	50
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107	60	108	30
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa.	100	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	30	98	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95	—	95	70
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	80	104	50
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	—	92	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	—	100	70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa.	97	70	98	40
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	27	—	29	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	38	5	50
Napoleondor	9	05	9	16
Półimperyał	9	35	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	32⁹/₁₀	1	34³/₁
100 marek niemieckich	56	30	56	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 grudnia 1890

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89 25	89.45
luty-sierpień	89.25	89.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89.35	89.55
kwiecień-październik	89.35	89.55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131. —	132 —
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136 50	137. —
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	145.25	146.25
„ „ 1864 po 100 złr.	178. —	179
„ „ 1864 po 50 złr.	178. —	169. —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	143 75	144.75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102 05	102 25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107.70	107.90
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.80	—.—
Galicyi	104.—	104 60
Niższej Austryi	109 50	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89 40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	163.—	163.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305 —	305.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	595.—	605.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	217.60	218.10
Bank austro-węgierski a 600 zł.	980.	982 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	85 50	86 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	88.—	292.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2765 —	2775.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203 —	204. —
Lwów-Czern. kol. l. po 200 zł. a. w	228 —	229 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	242 75	243 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	135 75	136 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195 —	195 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100 50	101 50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.—	109.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100 10	100.70
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 5 pr.	—.—	100.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	—.—	100.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	101 50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.75	101 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	98 30	99 80
„ „ po 100 zł. w. a.	99.60	100 30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	98.50	99 —
dtto (Jarosław-Sokal)	94 75	95 25
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 —	82.60
z r. 1884	89 30	89 90
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.50	101.50
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184 50	185 25
Clarego po 40 zł. m. k.	54.25	55.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126 —	128 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29 —	33.
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.30	24.70
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56. —	57. —
Palffego po 40 zł. m. k.	52.75	53 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 70	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 50	12 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	60.—	60.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.50	28.50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.25	36.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 10	115 50
Paryż za 100 fr.	45.52 50	45.60 .—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.46.—	5.48 —
„ pełnej wagi	5.45.—	5.47 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.11.50	9.13 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

L, 42016 (7880 1—3)

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie do obwieszczenia wysokiej c. k krajow. Dyrekcyi skarbu z 2 września 1890 l. 60450 i pod tymi samymi warunkami przedsięwziętą zostanie celem wydzierżawienia powyżej wymienionych stacyj mytniczych na rok 1891 trzecia licytacya w dniu 12 grudnia 1890.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum równające się 1/6 części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej do dnia 11 grudnia 1890 do 2 godziny po południu na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w krakowie

Bliższe warunki można przeglądnąć przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie oraz we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej krakowskiego powiatu skarbowego.

Liczba porządkow.	Nazwa stacyi	Rodzaj myta	Cena wywołania		Uwaga
			złr.	ct.	
1	Bibice	dıogowe	1125	—	licytacya odbędzie się dnia 12 grudnia 1890
2	Zabawa	„	1540	—	
3	Lipnik	„	3015	—	
4	Wadowice	drogowe i most.	3654	—	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kraków, dnia 3 grudnia 1890

L. 7707 (7873 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Katarzyny Zahrynowskiej a to: Wasylowi, Iwanowi, Warwarze, Handzi, Doci, Hafii Zahrynowskim i Maryi Wojedenik pto 11 rat po 11 złr. 77 ct. i 169 złr. 23 ct. aw. zpn. przymusową licytacyę realności dłużników w Chlebiczynie polnym powiatu Sniatyn pod lk. 85 wyk. hip. 205 i 206 objętych ciała tabularne stanowiących na 1467 złr. wa. oszacowanych na dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową. na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusąd. do przejrzenia.

Wadyum 10 prc. od ceny wywołania każdej z powyższych realności.

Zabłotów, dnia 20 września 1890.

L. 6671 (7874 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie Mojżesza Gutharz przeciw masie nieobjętej Iwana Oreńczuka, pto 43 złr. zpn. przymusową licytacyę realności dłużnika w Trójcy powiatu Sniatyn pod lk. 177 wyk. hip. 310 Trójca objętej, ciało tabularne stanowiącej, na 250 złr. oszacowanej na dniach 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 w Sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania wyciąg hipot. i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 25 złr.

Zabłotów, 20 września 1890.

L. 6361 (7901 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godź. 10 rano w dniach 16 grudnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 stycznia 1891 nawet poniżej takowej, licytacya 44/80 części realności 303 według wyk hip. 93 gminy Brzozów Maryanny Rogowskiej 2-o Lewickiej własnych na rzecz Jakóba Scherza pto. 64 zł. 50 ct. zpn,

Cena wywołania 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli dr. Festenburga adwokata w Brzozowie ustanowiono.

Brzozów, dnia 21 października 1890.

L. 12599 (7900 1—3)

Ogłaszam niniejszem, że na dniu 12 grudnia 1890 o godzinie 10 rano sprzedam przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotową zaraz zapłatę wierzytelności do masy rozbiorowej Wolfa Fleischmana należące, a jeszcze nieściągnięte, bez poręczenia jednak za ich należność i ściągalność.

Sambor, 12 listopada 1890.

Komisarz konkursowy.

L. 5411 (7848 1—3)

W dniach 3 lutego i 5 marca 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 19 w Zdoni położonej wedle wykazu hipitecznego l. 19 księgi gruntowej gminy Zdonia spadkobierców śp. Antoniego Skwarły własnej na rzecz galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w likwidacyi o 300 zł. zpn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Bartmana w Wojniczu.

Wojnicz, 22 listopada 1890.

L. 9027 (7844 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łancucie w kwocie 109 zł. 24 ct. odbędzie się dnia 9 stycznia i 10 lutego 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wedle whl. 131 Jana i Franciszki Tryczyńskich własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przejrześ można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 16 października 1890.

L. 5717 (7919 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Chai Biny 2 im. Sprung przeciw nieobjętej masie spadkowej Mojżesza Sprunga pto 135 złr. aw. odbędzie się na dniu 10 grudnia i na dniu 19 stycznia 1891 każdym razem o godz. 10 rano na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż ciała hipot. l. wh. 977 ks. gr. gminy Cieszanów objętego.

Cena szacunkowa wynosi 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Kuratorem dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono p. Jana Strzeleckiego z Cieszanowa

Akt oszacowania wyciąg hipot. i warunki licytacyjne mogą być w tusąd. registraturze przejrzane.

Cieszanów, 26 sierpnia 1890.

L. 5893 (7796 2—3)

W dniach 22 stycznia i 23 lutego 1891 godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 21 w Woli Stróżkiej położonej wedle w. hl. 12 księgi grunt gminy Wola Strózka Franciszka Bila własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku o 149 zł. w. a. z. pn.

Cena wywołania 2230 zł.

Wadyum 223 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana.

Wojnicz, 15 listodada 1890

L. 9472 (7867 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 grudnia 1890 tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 15 stycznia 1891 nawet poniżej takowej jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania, licytacya realności według wyk. hip. l. 400 księgi gruntowej gminy Łahodów Mikołaja Snieżyk i Agnieszki Snieżyk urodzonej Harasyniak, zaś wedle wyk. hip. l. 116 i 117 tejże gminy Ilka Korczowskiego własnych na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto. 426 zł. 35 ct. zpn.

Cena wywołania dla każdej realności z osobna; dla realności wykaz hip. l. 400 533 zł. dla realności wykazem hip. l. 116 390 zł. dla realności wykazem hip. l. 117 205 zł.

Wadyum 53 zł. 30 ct. — 39 zł. — 20 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciągi tabularne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego z Glinian.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 30 paździeruika 1890.

L. 52052 (7882)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgu dzierżawnym Jagielnica składającego się z miasteczka Jagielnicy i 15 wsi na przeciąg jednego roku lub trzech lat tj. na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1891 lub na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1893, rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem drukowanem obwieszczeniu publiczną licytacyę, która odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu na dniu 19 grudnia 1890 od godz. 8 do 12 przed południem.

Cena wywołania wynosi co do podatku konsumcyjnego od mięsa roczną kwotę 2407 złr. 66 ct. a co do podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i moszczu owocowego roczną kwotę 95 złr. 24 ct. razem roczną kwotę 2502 złr. 90 ct.

Kto chce brać udział w licytacyi ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum kwotę 250 złr. 29 ct.

Pisemne oferty zaopatrzone w powyższe wadyum mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 18 grudnia 1890.

Bliższe warunki licytacyi mogą być udzielone w c, k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Tarnopol, dnia 5 grudnia 1890.

L. 32893 (7883)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniu 18 grudnia 1890 odbędzie się pod warunkami ogłoszonymi obwieszczeniem Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 2 września 1890 l. 63450 w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach począwszy od godziny 9 rano do 2 po południu publiczna licytacya na wydzierżawienie stacyj rządowych mytniczych w Podhorcach, Nowosiółce, Podhajczykach, Jeziernie, Zborowie, Przemyślanach i Janczynie na czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1891.

Warunki licytacyjne puzejrzane być mogą każdego dnia w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w godzinach urzędowych.

Cena wywołania wywołania wynosi dla stacyi mytniczej

w Podhorach	1003	złr.	18	ct.
„ Nowosiółce	660	„	12	„
„ Podhajczykach	1586	„	—	„
„ Jeziernie	564	„	77	„
„ Zborowie	884	„	—	„
„ Przemyślanach	1850	„	75	„
„ Janczynie	1507	„	—	„

Pisemne oferty na pojedyńcze stacye mytnicze sporządzone wedle wzoru przepisanego, zaopatrzone w wadyum wynoszące szóstą część ceny wywoławczej należycie opieczętowane, mają być wniesione najdalej do dnia 17 grudnia 1890 do godziny 2 po południu do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Brody, dnia 4 grudnia 1890.

L. 19757 (7814 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości' że na zaspokojenie sumy 12 złr. wa. zpn odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności realności pod lk. 99 w Woli jakubowej położonej Bartłomieja i Fewronii Tanczuków własnej na rzecz proszącego Aftanazego Zubrzyckiego w dniach 15 grudnia 1890 i 9 lutego 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 150 złr. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. up.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. Dr. Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 1½ października 1890,

L. 1427 (7818 3—3)

Dnia 20 stycznia, 24 lutego i 7 kwietnia 1891 każdym razem o godz 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya połowy realności w Niżankowicach położonej według wyk. hip. l. 515 Jana Wierzbickiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Israela Szpinnera w kwocie 80 złr. 40 ct.

Cena wywołania 205 zlr.

Wadyum 20 złr. 50 ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyzej, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za za niższą cenę jak za taką w której wszystkie hipot. wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły, a na wypadek gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzien 7 kwietnia 1891 o godz. 3 po południu, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipot. wzywa i oznajmia iż niestawający hipot. wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipot. wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 21 czerwca 1886.

L. 29003 (7784 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności firmy Jakób i Józef Kohn w kwocie 10000 zł. aw. z przyn. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk, 361 dz. VIII. w Krakowie w. h. l. 1780 Breindli z Korngoldów Stoegerowej własnej w dwóch terminach dnia 20 stycznia i 24 lutego 1891 o 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tj. kwota 24497 zł. 99 ct.

Na piewszym terminie realność ta tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na drugim terminie za jakąbądź cenę najwięeej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi kwotę 2450 zł.

Bliższe warunki licytacyi, oraz akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w aktach sądowych.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych tej realności jest dr. Henryk Berman, substytutem dr. Władysław Sulerzyski adwokaci w Krakowie.

Kraków, dnia 7 listopada 1890.

(L. 27311 7783 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jabóba Grossa w kwocie 10.000 złr. zpn. w dniu 2 marca 1891 i 6 kwietnia 1891 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności l. k. 13 dz. VII. w Krakowie Natana J. Schoenberga własnej.

Cena wywołania wynosi 18545 zł.

Wadyum 1855 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Kirchmayer zastępcą adw. dr. Jan Jakubowski.

Kraków, dnia 24 października 1890.

(L. 22565 7786 3—3)

Krakowski Sąd delegowany miejski ogłasza, iż zaspokojenia należytości Józefa Kuśnierza w kwocie 150 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 stycznia 1891 i 24 lutego 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 43 w Raciborowicach Józefa Wiatra własnej.

Cena wywołania 3722 złr.

Wadyum 380 w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w Registratnrze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Smolarski z substytucyą edw. dr. Brummera.

Kraków 30 września 1890.

L. 9531 (7815 3—3)

W sprawie masy konkursowej Arona Pilpla odbędzie się publiczna dobrowolna sprzedaż wierzytelności Arona Pilpla w sumie 665 złr. 17½ ct. zaintabulowanej realności wyk. hip. l. 39 gminy Horodenki Maryanny z Kirkowiczów Hankiewiczowej Deodata Kirkowicza i Anny Kirkowiczowej w dniu 12 stycznia 1891 i 16 lutego 1891 o 9 godz. rane w Sądzie tut.

Cena wywołania 665 złr, 17½ ct.

Wadyum 66 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, dnia 29 sierpnia 1890.

L. 11835 (7819 3—3)

Dnia 17 grudnia 1890 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 21 stycznia 1891 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. 599 gminy Stecowa objętej, Stefana Zacharuka Iwana względnie tego leżącej masy własnej na rzecz Dawida Rosenhecka pto 65 złr. zpn.

Cena wywołania 543 złr. 50 ct.

Wadyum 54 złr. 35 ct.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipot. wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. Dr. Rosenbeck.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 31 października 1890.

L. 5724. (7795 3—3)
W dniach 29 stycznia i 2 marca 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w ts. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 50 w Olszynach położonej wedle lwh. 50 księgi gruntowej gmin. Olszyny Katarzyny 1o. Banaś 2o. Kukułkowej własnej na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności o 190 zł. 69 ct. aw. zpn.
Cena wywołania 575 zł.
Wadyum 58 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana.
Wojnicz, 15 listopada 1890.

Kuratele.

L. 9447 (7817 3—3)
Jana Peteckiego rolnika z Toporowa uznano marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Albina Kędzierskiego z Toporowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Łopatyn, 28 listopada 1890.

L. 15932 (7846 1—3)
Stefan Czubaty z Kleszczówny uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Stefana Krzywieckiego z Kleszczówny.
C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 17 listopada 1890.

L. 5219 (7845 1—3)
Na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 18 października 1890 l. 15569 zostaje Jan Zając rolnik z Klebanówki marnotrawcą uznany a Michał Szewczuk kuratorem tegoż mianowany.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowesioło, dnia 1 listopada 1890.

L. 580 (7836)
Stach Kaminka rolnik z Wodnik uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiono Jędrzeja Plichowskiego rolnika z Wodnik.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, 26 stycznia 1890.

L. 6469 (7835)
Justynę Wiszczuk z Podhorodyszcza uznano marnotrawczynią.
Kuratorem dla niej ustanowiono Jakima Wiszczuka z Podhorodyszcza.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 30 lipca 1889.

L. 3578 (7837)
Iwan Horyczy rolnik z Podjarkowa uznany marnotrawcą kuratorem dla niego ustanowiono Petra Tołopkę rolnika z Podjarkowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 15 maja 1890.

L. 4751 (7838)
Ołeksa Mysiak rolnik z Romanowa uznany marnotrawcą kuratorem dla niego ustanowiono Dmytra Mysiaka rolnika z Romanowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 10 czerwca 1890.

Księgi gruntowe.

L. 7381 (7869)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że sporządzone arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Posady niżnej Rymanowskiej i miejscowości Łaży Rymanowskie z częścią niwy Nowawieś jako samoistnej gminy katastralnej pod nazwą „Rymanów część II." oraz inne akty odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej dla tychże gmin, są do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone.
Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, wyznacza się termin na dzień 13 grudnia 1890 o godz. 9 rano na którym strony interesowane w sądzie tutejszym jawić się mogą.
C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 2 grudnia 1890.

L. 1570 (7866)
Komisya hypoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Dubrawka i Sulatycze z miejscowością Demnia powiatu sądowego Żurawieńskiego rozpoczną się dnia 15 grudnia 1890.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Sambor, 3 grudnia 1890.

L. 552 (7865)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Hołowecko powiatu sądowego Staromiejskiego rozpoczną się dnia 15 grudnia 1890.
Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Sambor, 3 grudnia 1890.

L. 434 (7864)
Komisya hypoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Perehińsko powiatu sądowego Rożniatowskiego rozpoczną się dnia 15 grudnia 1890.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Sambor, 3 grudnia 1890.

Upadłości.

L. 8350 7899)
W sprawie konkursowej Izydora Spenadla wyznaczam do rozprawy likwidacyjnej nad zgłoszoną już po ogólnym terminie likwidacyjnym pretensyą Aschkenazego et Münza w kwocie 355 złr. 54 ct. w. a. zpn termin na dzień 16 grudnia 1890 o godz. 9 z rana w biurze nr. 6. o czem wszystkich wierzycieli niniejszem zawiadamiam.
Przemyśl, 28 listopada 1890.
Komisarz konkursowy.
Dobrzański.

(L. 6526 7885)
C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że Mates Baran ze Sniatyna zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Leiby Lindera został mianowanym.
Kołomyja, 24 maja 1890.

(L. 81 7862)
Do dalszej dodatkowej likwidacyi wierzytelności, do masy rozbiorowej Sary Gittli Schafranek później zgłoszonych, wyznacza się termin na dzień 17 grudnia 1890 o godzinie 10 przed południem w biórze IV. c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.
Kołomyja, 2 grudnia 1890

(L. 16189 7861)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na podstawie wyboru wierzycieli przeprowadzonego na terminie 17 listopada 1890 wobec komisarza konkursowego dla masy rozbiorowej Hersza Ohringera stałym zawiadowcą dr. Ezechiel Schuster a tegoż zastępcą dr Kajetan Maramorosch ustanowieni zostali.
Kołomyja, dnia 24 listopada 1890.

Wyroki prasowe.

L. 11918 (7831)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §. 489 i 493 pk. że treść artykułu umieszczonego w nr. 96 „Gazety Przemyskiej" z dnia 30 listopada br. pod napisem „Co nam grozi" zawiera znamiona występku przeciw publicznej spokojności i porządkowi publ. w §. 302 uk. przewidzianego, zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma przez c. k. prokuratora państwa zarządzona.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Przemyśl, dnia 3 grudnia 1890.

Konkursa.

L. 42367 (7821 3—3)
Konkurs na posady ekspedyentów.
A) przy c. k. urzędzie pocztowym w Łanczynie w powiecie Nadwórniańskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.
z płacą roczną 200 zł
ryczałtu kancylaryjnego 60 zł.
i wynagrodzenia 1100 zł.
za codzienne jazdy posłańca między Łauczynem a Kołomyją i
B) przy c. k. urzędzie pocztowym w Krechowie w powiecie Żółkiewskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.
z płacą roczną 150 zł.
ryczałtu kancylaryjnego 40 zł.
wynagrodzenia 216 zł.
na codzienne posłańca pieszego między Krechowem a dworcem kolei żelaznej w Glińsku.
Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 20, zaś o następną najpóźniej do 27 grudnia br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie
Lwów, dnia 1 grudnia 1890.

L. 2098 (7884 1—3)
Przy c. k. Sądzie obwodowym w Jaśle opróżnioną została posada lekarza więziennego z wynagrodzeniem rocznem w kwocie 200 zł. tudzież dodatkiem w kwocie 50 zł. za pełnienie obowiązków chirurga.
Podania o tę posadę przy dołączeniu dyplomu doktora wszech nauk lekarskich, wnieść należy w dniach 14 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Jaśle.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Jasło, 4 grudnia 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

(L. 27216 7824 2—3)
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Józef Kapko c. k. notaryusz w Niemirowie w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 października 1890 l. 19153 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Lubaczowie z dniem 6 grudnia 1890 urzędowanie w Lubaczowie obejmuje.
C. k. wyższy sąd krajowy.
Lwów, 29 listopada 1890.

L. 24981 (7812 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jadwigę, Marcina i Macyannę Starców, że Maryanna z Główków Starcowa i spadkobiercy śp. Józefa Starca, a mianowicie małoletni Teresa, Ignacy i Władysław Starcowie wnieśli przeciw masie spadkowej Agaty Starcowej, Michałowi, Jędrzejowi Starcom, Maryannie Pękalinie, Katarzynie Marszałkowej, Jadwidze, Marcinowi i Maryannie Starcom pozew de praes. 3 listop. 1890 l. 24981 o przepisanie tabularne prawa własności realności lwh. 214 gminy katastral. Zaczarnie objętej i że dla nich ustanowił kuratorem Michała Starca z Woli rzendzińskiej i że termin do obrony na dzień 19 stycznia 1891 wyznaczonym został.
Wzywa się ich przeto, aby się naterminie stawili lub ustanowionemu kuratorowi wszelkie do obrony służyć mogące środki udzielili inaczej szkodliwe stąd wynikające skutki sami sobie przypisać będą musieli.
Zostawia się im równierz wolność ustanowienia innego prawnego obrońcy bądź dla wszystkich, bądź dla każdego z osobna.
Tarnów, dnia 19 listopada 1890.

L. 5205 (7798 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Nowaka, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 16 czerwca hipotecznej 1890 l. 2652 dla niego przeznaczonej z zezwoleniem wpisu prawa zastawu dla kwoty 200 zł. na jego realności l. wyk. hip. 570 dla gminy Tuchów na rzecz Walentego Podrazy ustanowiony został kuratorem Wawrzyniec Stanczykiewicz z Tuchowa i temuż uchwała powyższa została doręczoną.
Tuchów, dnia 20 listopada 1890.

(L. 4763 7820 3—3)
Annę Koropacką pochodzącą z Błyszczanki a w obowiązku w Czerniowcach zostającą, jako niewiadomą z obecnego jej miejsca pobytu zawiadamia się, że celem doręczenia jej tus. rezolucyi tabularnej z dnia 31 grudnia 1889 l. 12269 ustanowiono dla niej kuratora adw. dr. Stoklasę w Zaleszczykach i temuż rezolucyę tę doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 20 czerwca 1890.

L. 12000 (7892 1—3)
W tutejszym Sądzie powiatowym wytoczyło Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach pod dniem 24 października 1890 l. 12000 pozew ustny przeciw Anieli Małujównej imieniem własnem i małoletniej Florentyny Małujównej niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi z Małujów Borkowskiej, Zofii Matyldzie 2 im Małujównie i Wiktorowi Marszałkiewiczowi o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 2000 zł. wa. zpn. z karty ciężarów realności pod nk. 367 w Gorlicach lhw. 269 objętej na który termin w tut Sądzie na dzień 19 grudnia 1890 godzinę 9 rano wyznaczono, a dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi z Małujów Borkowskiej kuratorem adw. dr. Radomyskiego z Gorlic ustanowiono.
Wzywa się przeto Maryę z Małujów Borkowską, aby zamianowanemu kuratorowi przed terminem udzieliła informacyi lub innego pełnomocnika do obrony swoich praw sobie obrała, gdyż w przeciwnym razie, możliwe szkodliwe następstwa sobie przypisać będzie musiała.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice 4 listopada, 1890.

L. 50281 (7876 1—3)
OGŁOSZENIE.
W myśl uchwały sejmowej z dnia 21 listopada 1890 otwarty będzie z dniem 1 stycznia 1891 przy krajowem biurze melioracyjnem we Lwowie trzyletni kurs praktyczny dla wykształcenia dozorców melioracyjnych. Nauka teoretyczna odbywać się będzie na tym kursie przez 4 miesiące zimowe, nauka zaś praktyczna przy robotach w polu przez 8 miesięcy letnich.
W ciągu czteromiesięcznej nauki teoretycznej otrzymają uczniowie stypendyum miesięczne w kwocie dwudziestu pięciu (25) złotych w a., przy robotach zaś w polu odpowiednie wynagrodzenie z funduszów regulacyjnych, lub od właścicieli gruntów, które im w zupełności zabezpieczy utrzymanie w czasie całego kursu trzyletniego.
Starający się o przyjęcie na kurs melioracyjny winni wnieść najdalej do 20. grudnia 1890 do Wydziału krajowego podanie, które mają sami ułożyć i własnoręcznie napisać, oraz wykazać się:
1. że ukończyli z dobrym postępem szkołę ludową;
2. że władają w mowie i piśmie językiem polskim;
3. że ukończyli przynajmniej 18-ty rok życia;
4. ż są zdrowi i silnej budowy ciała, oraz zachowanie się ich jest moralne i nienaganne;
5. wreszcie na wypadek niepełnoletności, że rodzice lub opiekunowie zezwalają im na wybór tego zawodu.
Wysłużeni podoficerowie ces. i król. korpusów technicznych (i inżynieryi, artyleryi i pionierów), którzy się wykażą dobrą listą kwalifikacyjną ze strony swoich pułków, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.
We Lwowie dnia 2. grudnia 1890.
Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
Grott w. r.

L. 19522 (7858 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Leona Cybulskiego jako cessyonaryusza Stanisława Stojowskiego przeciwko spadkobiercom Andrzeja Nowakowskiego, względnie w sprawie ekstrykacyjnej ceny kupna połowy realności pod n. kons. 20 w Tarnowie na Zawalu położonej dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Andrzeja Nowakowskiego mianowicie Karola Nowakowskiego, Maryanny z Nowakowskich Krajewskiej, Maryanny z Nowakowskich Jaworskiej, Agnieszki Nowakowskiej, Ignacego Nowakowskiego, Józefy Nowakowskiej tudzież dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Antoniego Bajera a mianowicie Ewy Bajer i Heleny Bajer kuratorem adw. dr. Biegańskiego, tegoż substytutem adw. dr. Steca i zawiadamia o tem nieobecnych niniejszym edyktem.
Ta nów, dnia 27 listopada 1890.

L. 10300 (7816 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejca pobytu Józefa Goldsteina, że w sprawie jego przeciw Stanisławowi Piękosławi pto. 50 zł. aw. zpn. w celu doręczenia im ts. wyroku z 25 września 1890 l. 3352 ustanowionym został dla niego kuratorem ad actum p. dr. Feliks Czajkowski adw. kraj. w Krośnie.
Wzywa się więc Józefa Goldsteina, aby środki ku obronie jego praw służyć mogące ustanowionemu kuratorowi doniósł lub kogo innego do zastępstwa swego upoważnił ileżo skutki zaniedbania obrony sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 30 października 1890.

(L. 12576 7870 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Frankiewicza, że w sporze drobiazgowym gminnej kasy pożyczkowej w Machowie przeciw niemu i spóln. pto. 30 złr. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Wawrzeńca Niezgodę i termin do rozprawy drobiazgowej na 18 grudnia 1890 o 8 rano wyznaczono.
Wzywa się go zatem, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
C. k sąd powiatowy
Tarnobrzeg, 13 listopada 1890.

(L. 10843 7810 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie Karola Barańskiego, przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym dr. Józefowi Fałęckiemu, Konstantynie z Fałęckich Koreckiej, Helenie z Fałęckich Ostrzeszewiczowej i Nikodemowi Fałęckiemu o wykreślenie obowiązku wynagrodzenia szkód, powstać mogących z niedopełnienia obowiązków kontraktu dzierżawy i kupna dóbr Chłopczyce zaintabulowanego w stanie biernym praw dzierżawy i prawa niesprzedawania i nieobciążania tych dóbr zahipotekowanych w wykazie hip. l. 550 z poz. C. 2, 6, 97, zawiadamia pozwanych, że ustanowił im kuratora w osobie adwokata dr Karola Pawlińskiego ze substytucyą p. adwokata dr. Feliksa Nankego i że temuż kuratorowi pozew do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 doręczył. Pozwani mają zatem dostarczyć kuratorowi potrzebnych do obrony środków, lub innego pełnomocnika ustanowić i otem sądowi donieść, inaczej bowiem sami sobie możliwie niekorzystne skutki przypisać będą musieli.

Sambor, 7 października 1890.

)L. 4269 7839)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Romaniszyn syna Maryi, iż ustanowiono dlań kuratora ad actum Roberta Adamskiego c. k. notaryusza w Baligrodzie celem doręczenia mu terminu rezolucyi tabularnej z dnia 30 czerwca 1890 l. 2245 wydanej w sprawie tabularnej Leona Szpata przeciw temuż Wasylowi Romaniszyn pto. 440 złr. w. a.

Baligród, 30 czerwca 1890.

L. 8661 (7833 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Rozę Nemrower spadkobierczynię Jakóba Rozena a w razie jej śmierci jej nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszej względnie i ostatnim w tut. sądzie pod dniem 30 października 1890 l. 8661 przez Paisacha Brauna pozwu o uznanie prawa własności do połowy ciała hipot. wyk. hip. l. 25 gl. ks. gm. kat. Złoczowa objętego dotąd na imię Jakóba Rozena zapisanego, celem zastępowania pozwanej względnie jej spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. p Wittlin z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. p. Kaflińskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwaną, a względnie jej spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemuswe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 8 listopada 1890.

L. 12274 (7851 1—3)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte zu Reichenberg wird über Einschreiten des Josef Thomas Privaten in Reichenberg depr. 20 September 1890 Z. 11131 beziehungsweise vom 19 Oktober 1890 Zl. 12274 zu Handen des Adolf Baron öffentlichen Gesellschafter der Firma J. Barons Söhne Tuchhandlung in Lemberg, der Jetti Menkes geb. Baron, Tuchkaufmannes Gattin in Lemberg und der Chane Goldmann geb. Baron in Lemberg wegen deren unbekanten Aufenthaltes behufs Annahme des Klage des Josef Thomas vom 9 Juni 1890 Zl. 6857 auf Zahlung von 450 fl. und des hieruber erlassenen Bescheides sowie zur Annahme aller, auch in anderen Angelegenheiten an dieselben ergehenden hiergerichtl Erledigungen, ein Curator ad actum zur Wahrung ihrer Rechte und Vertretung derselben in dieser Rechtssache in der Person des Herrn J. U, dr. Schulhof in Reichenberg aufgestellt.

Hievon werden Adolf Baron, Jetti Menkes und Chane Goldmann mit dem Bemerken in Kenntniss gesetzt, dem genanten Curator ihre Rechtsbehelfe zu übergeben oder einen anderen Sachwalter zu bestellen und anher namhaft zu machen, widrigens sich die selben die aus dieser Verabsäumung etwa entstehenden nachtheiligen Folgen selbst zu zuschreiben haben würden.

Reichenberg, am 24 Oktober 1890.

L. 46595 (7854)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: „Abraham Federbusch et Comp“ dzierżawa dóbr Waręża, gorzelnia i wypas bydła tamże w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisano i przy takowej uwidoczniono, że:

1) jawnymi spólnikami takowej są: Abraham Federbusch kupiec i właściciel realności w Narolu mieście zamieszkały. Alter Sprung dzierżawca dóbr w Narolu mieście obecnie w Warężu zamieszkały i Feiwisch Kornau dzierżawza dóbr w Narolu mieście zamieszkały.

2) że firma spółki opiewa „Abraham Federbusch et Comp. dzierżawca dóbr Waręża, gorzelnia i wypas bydła tamże, i że spółka ma swoją siędzibę w Werężu, dalej:

3) że spółka rozpoczęła swą działalność z dniem 17 lipca 1889 roku, i że zawiązaną została w dniu tym na dziewięć bezpośrednio po sobie następującach lat, wreszcie,

4) że spółkę zastępuje ważnie na zewnątrz tylko Abraham Federbusch, i że w tym celu podpisuje on firmę spółki sam jeden umieszczając pod tą firmą własnoręcznie wyrazy „Abraham Federbusch et Comp“

We Lwowie, 8 listopada 1890.

L. 10773 (7809 1--3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Alojzego Nepomucena Nowickiego, że Karol Barański wytoczył przeciw niemu spór o extabulowanie prawa dzierżawy dóbr Chłopczyce, w skutek czego ustanowiono mu kuratora w osobie adw. dr. Pawlińskiego z substytucyą p. adw. dr. Nankego, któremu pozew do odpowiedzi w przeciągu dni 90 doręczono.

Wzywa się zatem Alojzego Nepomucena Nowickiego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł inaczej bowiem wynikające ze zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Sambor, 30 września 1890.

L. 42040 (7853 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby wrzekomo zgubioną obligacyę indemnizacyjną Galicyi zachodniej l. 1158 na 1000 złr. m. k. opiawająca z kuponami z których pierwszy dnia 1 listopada 1890 jest płatny posiadali ażeby, w przeciągu roku sześciu tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu jaki w urzędowym dzienniku „Gazeta lwowska“ umieszczonym zostanie tudzież prawa swe do takowej wykazali, ileże wrazie przeciwnym, powyższa obligacya na żądanie strony interesowanej za umorzoną uznana zostanie.

We Lwowie, dnia 4 paździer. 1890.

M. 48288 (7852 1—3)

C. k, Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo skradzionej książeczki galic kasy oszczędności we Lwowie nr- 78738 opiewającej na imię „Sara Fries„ której stan z dniem 1 lipca 1890 wynosił 184 złr. 27 ct. aw. by w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktem w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ opisaną wyżej książeczkę galic. kasy oszczędności tem pewniej złożyli i swe mniemane prawa wykazali, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną i umorzoną zostanie uznaną.

We Lwowie, 15 listopada 1800.

(L. 21672 7859 1—3)

C. k. Sąd obwodowy nstanawia w skutek żądania Lei Licht, wkyreślenia ze stanu biernego realności whl. 388 ks. gr. Tarnów, prenotacyi ciążącego tamże na rzecz Emanuela Granichstättena, prawa zastawu dla sumy 100 złr k. m. dla nieobecnego Emanuela Granichstättena, kuratorem adwokata dr. Szancera, tegoż substytutem adwokata dr. Biegańskiego i zawiadamia o tem nieobecnego niniejszym edyktem.

Tarnów, dnia 27 listopada 1890.

L. 6757 (7842 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z pobytu Schyję i Izaka Goldbergów że rezolucyą z 20 września 1887 l. 5342 i rezolucyę z 13 października 1890 l. 6757 w sprawie egzekucyjnej Cirli Ingber przeciw spadkobiercom b. p. Chaima Goldberga pto 95 zł. aw. zpn. dla Izaaka i Schyji Goldbergów ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Sydonowi Friedbergowi doręczono.

C. k Sąd powiatowy.

Dębica, 13 października 1890.

Wyroki prasowe.

Zl. 278 (7823)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 27 der periodischen Druckschrift: „Glühlichter“ vom 29 November 1890 in dem auf Seite 2 enthaltenen Artikel mit der Ueberschrift: „Eine capitalistische Utopie“ in dem Theile von „Der capitalistische Idealstaat“ bis „auf einer Riesenwaage“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29 November 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Flugblattes, betitelt: „Groß-Wien“, datirt Wien, Hernals, November 1890, unterfertigt „Karl Joseph Kernreuter“, Verlag desselben, Druck von A. Keiß in Wien, seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach §. 65 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29 November 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 13 der periodischen Druckschrift: „Delnicke listy“ vom 26 November 1890 1 in dem auf Seite 2 und 3 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Lichva v historii“ das Vergehen nach §. 303 St. G.; II. in dem auf Seite 3 unter der Rubrik: „Politicke zpravy“ enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Rakousko“ in der Stelle von „V sobotu“ bis „nemuż netreba poznamky“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29 November 1890.

Licytacye.

L. 28289 (7834 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Edwarda Gottlieba przeciw Abrahamowi Naissowi o 3000 zł. aw. zpn. wyznaczony 2-im termin licytacyjny celem sprzedaży publicznej realności egzekuta własnej na dzień 13 grudnia 1890 jako na dzień sobotni przypadający został odwołany i celem przeprowadzenia drugo terminu wyznaczony został ponowny termin na dzień 9 stycznia 1891.

O czem chęć kupna mających zawiadamiam, iż sprzedaż odbędzie się pod warunkami w edykcie z dnia 31 lipca 1890 wyszczególnionymi,

Przemyśl, 25 listopada 1890.

L. 5365 (7841 2—3)

W dniach 12 grudnia 1890 i 30 stycznia 1091 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany Stare na imię dłużnika Mikołaja Dydycza syna Józefa zapisanej wykazem hipotecznym l 801 objętej w Bohorodczanach starych pod nr. d. 141 położonej w celu ściągnięcia 100 zł. aw. względnie 98 zł. aw z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł. aw

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Bohorodczany, 25 września 1890.

Doniesienia prywatne.

(L.1810 7857 2—3)

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1891 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, tudzież budowy drogi powiatowej Brody-Założce na rok 1891 zostały w myśl §. 30 ust. o Repr. powiatowej wyłożone w biurze Wydziału do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 4 grudnia 1890.

L, 1790 (7828 2—3)

Obwieszczenie.

Celem obsadzenia posady sekretarza przy urzędzie gminnym w Horodence rozpisuje się niniejszem konkurs. Płaca roczna wynosi 600 zł.

W miarę uzdolnienia sekretarza tego może być płaca ta po upływie roku do kwoty 800 zł. podwyższoną.

Ubiegający się o tę posadę mają najpóźniej do 25 grudnia 1890 wnieść do zarządu miasta Horodenki podanie swoje przy dołączeniu metryki urodzenia, świadectw ukończonych szkół i dotychczasowego zatrudnienia.

Posada powyższa nadaną będzie prowizorycznie.

Horodenka, 2 grudnia 1890.

C. k. komisarz rządowy jako kierownik zarządu miasta Horodenki.

(7916)

Bekanntmachung:

Der Aufsichtsrath des Städtischen-Creditvereines in Cieszanów, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung, ladet seine P. T. Mitglieder zu einer ausserordentlichen Generalversammlung ein, welche am 21 Dezember 1890 um 5 Uhr Abends im Vereins-Locale abgehalten wird.

Tages Ordnung.

I. Abänderung der §§. 1. 39. und 78 der Vereinsstatuten.

II. Wahl der Direction (§ 4) und des Aufsichtsrathes (§ 24).

Towarzystwo kredytowe miejskie w Cieszanowie stow. zarejestr. z nieogranicz. poręką.

Der Präses: Saul Weiss. Der Secretär: J. M. Ziegler.

Ogłoszenie.

21177

Dnia **15** grudnia 1890 r. o godzinie **10** przed południem, odbędzie się w gmachu galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ulicy Karola Ludwika L. 1

96 losowanie listów zastawnych 4% dawnych w sumie **77.665** złr i

19 losowanie 4% listów zastawnych 41-letnich w sumie **14.000** złr.

Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
We Lwowie, 5 grudnia 1890.

L. 843 (7890)

Obwieszczenie.

W biurze Zakładu sierót i ubogich w Drohowyżu odbędzie się dnia 15 grudnia b. r. o godzinie 11 przed południem licytacya na dostawę mięsa wołowego na rok 1891 w ilości około 30.000 kilogramów.

Warunki licytacyi podane zostaną na miejscu.

Drohowyże dnia 7 grudnia 1890 r.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.